

techniki radiowej
terodyna najwyż-
ptycznym stroje-
cją selektywności

PHILIPS Super 695

wa uiszczona ryczałtem.

Łódź, Środa, 30 grudnia 1936 r.

Rok VIII

WŁOS PORANNY

DZIENNIK SPOŁECZNY, POLITYCZNY I LITERACKI

Redakcja: Piotrkowska 101. Tel. 144-44, 166-66, 177-77 i 188-88. Redaktor przyjmuje od godz. 6-ej — 7-ej wiecz.

Cena 20 groszy

Administracja: Piotrkowska 70. Telef.: 222-22 i 266-66
Tel. nocne: 144-44 i 177-77. Nr. konta P. K. O. 600-055

Mają do Polski zaufanie

Parlament Francji jednogłośnie uchwalił projekt ustawy o pożyczce

Min. Delbos stwierdził, że finanse Polski są w stanie zupełnego zdrowia

Sojusz polsko-francuski jest gwarancją pokoju w Europie

PARYŻ, 29 grudnia (PAT.) — Posiedzenie izby deputowanych otwarto o godz. 9 m. 35. Izba uchwaliła projekty ustaw o rozjemstwie przymusowym i o kredytach na obronę państwa, po czym rząd zwrócił się o przeprowadzenie natychmiast dyskusji o projekcie upoważnienia ministra skarbu

DO UDZIELENIA GWARANCJI PAŃSTWA FRANCUSKIEGO DLA POŻYCZKI RZĄDU POLSKIEGO I POŻYCZKI TOWARZYSTWA KOLEJOWEGO FRANCUSKO - POLSKIEGO.

Maxence Bibie (socjalista) w imieniu komisji do spraw zagranicznych wypowiada się za projektem, wskazując na traktat przymierza i węzły, łączące Francję z Polską.

W czasie podróży gen. Gamelin do Polski i Marsz. Śmigłego-Rydza do Francji, WZAJEMNE OBJAWY SYMPATHII UMOCNILE JESZCZE PRZYJAŹŃ POMIĘDZY OBU NARODAMI.

Polska zwróciła się do nas o po-

moc finansową, aby wykonać prace nieodzowne. Zawarcie układu w tej sprawie WZMACNIA SOJUSZ FRANCUSKO - POLSKI NIEODZOWNY DLA ZAGWARANTOWANIA POKOJU W EUROPIE (oklaski na wszystkich ławach).

Skolei minister spraw zagran. Delbos oświadcza:

Rząd polski dla urzeczywistnienia swojego planu, zwrócił się do Francji o pomoc finansową. Pomimo, że FINANSE POLSKI SĄ W STANIE ZUPEŁNEGO ZDROWIA. Polska nie mogłaby własnymi wyłącznie siłami plan ten wykonać.

Przyjaźń łącząca nas z Polską nakazuje nam przyjęcie jej w tej sprawie z pomocą. Nowy układ został zawarty między Francją a Polską aby szarmonizować ich akcję pokojową w atmosferze pełnej zaufania współpracy.

Projekt ustawy pozwoli na wprowadzenie w życie umów w okolicznościach obecnych, posia-

dających szczególną wagę. Polska zobowiązuje się do poczynienia licznych zamówień u przemysłu francuskiego z dziedziny zaopatrzenia w sprzęt wojenny, nieodzowny dla obrony narodowej. Ulokowanie pożyczki nie mogłoby być dokonane bez gwarancji państwa francuskiego. Przedmiotem ustawy jest właśnie ta gwarancja.

Izby prawodawcze polskie wypowiedziały się za podjęciem prac na rzecz wzmożenia obrony narodowej. Układ, o którym mowa, odpowiada tej właśnie konieczności, a przez to samo odpowiada potrzebom obrony narodowej Francji. (Oklaski na wszystkich ławach).

Fernand Laurens (republikanin niezależny) oświadcza, że SKORO NAWET KOMUNISCI POPIERAJĄ USTAWĘ, to tym bardziej cała opinia publiczna winna projekt poprzeć tak, aby uzyskał on jednogłośnie.

W dalszym ciągu dyskusji o projekcie pożyczki polskiej Flo-

rimond Boute (komunista) podkreśla znaczenie przymierza francusko - polskiego dla sprawy pokoju i oświadcza, że FRAKCJA KOMUNISTYCZNA GŁOSOWAĆ BĘDZIE ZA PROJEKTEM.

Louis Marin (federacja republikańska) oświadcza, że życzy sobie solidarności układu polsko - francuskiego i poprze projekt, stwierdzając z radością, że w tej sprawie zapadnie uchwała jednogólna.

Grünbach (socjalista) oświadcza, że on i jego przyjaciele partyjni oddadzą głosy za projektem.

FRANCJA — CHCE PRACOWAĆ Z POLSKĄ RAZEM DLA UTRZYMANIA POKOJU.

Minister spraw zagranicznych Delbos zabiera głos ponownie i oświadcza:

Troska o bezpieczeństwo zbiorowe i bezpieczeństwo Francji nie były ani na chwilę w czasie rokowań pominięte.

Mówcy poprzedni podkreślali, że projekt będzie uchwalony jednogłośnie. Dziękuję im za to. Potwierdzimy w ten sposób, że nasze narody zjednoczone przez wielką tradycję i wspólne ideały wolności mają jednakowe poczucie niebezpieczeństw, groźnych im i obowiązków, które na nich ciąży.

W SOLIDARNOŚCI NASZYCH OBU PAŃSTW UPATRUJEMY JEDNĄ Z PODSTAW BEZPIECZEŃSTWA FRANCJI I POLSKI I SOLIDARNOŚCI POKOJU W EUROPIE.

Po przemówieniu min. Delbosa IZBA UCHWAŁA JEDNOMYŚLNIE

w obecności 590 obecnych posłów cały projekt ustawy.

Należy zauważyć, że jednogłośnie przy uchwaleniu ustawy wydarzyła się

PO RAZ PIERWSZY W OBECNEJ KADENCJI parlamentu francuskiego.

Trzecia ofiara katastrofy lotniczej

Radiotechnik Fronc zmarł wskutek odniesionych poparzeń i ran W chwili zetknięcia się z ziemią nastąpił wybuch zbiornika z benzyna

LUBLIN, 29 grudnia. (PAT.) Dziś o godzinie 14-ej ZMARŁA TRZECIA OFIARA KATASTROFY SAMOLOTOWEJ, RADIO-TECHNIK JÓZEF FRONC.

Zwłoki jego będą przewiezione do Warszawy. Zwłoki hr. Zygmunta Łosia i Józefa Zimmermana przewieziono do Lwowa.

WARSZAWA, 29.XII (PAT.)— Dowiadujemy się z ministerstwa komunikacji, że komisja, która w poniedziałek wyjechała na miejsce katastrofy, bada przy czynny wypadku i prawdopodobnie powróci do Warszawy w środę. — Narazie od członków komisji

otrzymujemy następujące wyjaśnienie:

Przyczyną katastrofy było obmarzanie całej maszyny, a nie tylko linek, prowadzących do sterów.

Pilot zauważył fakt obmarzania maszyny i zdecydował się na lądowanie.

Polecił tedy zawiadomić lotnisko lwowskie radiotechnikowi z prośbą o poinformowanie obsady samolotu o konfiguracji terenu i wskazanie możliwego miejsca do lądowania.

Po otrzymaniu wskazówek, samolot zaczął lądować. Wskutek obmarznięcia maszyny, samolot stracił pełnię sprawności.

Stery wprawdzie działały, ale zbyt wolno. Z powodu straty sprawności.

W CHWILI LĄDOWANIA NASTĄPIŁO ZA SILNE ZDERZENIE Z ZIEMIĄ I WYBUCH ZBIORNIKA Z BENZYNĄ.

kabina została rozerwana, a pasażerowie wyrzuceni na ziemię, przy czym część pasażerów wypadła szczęśliwie poza obręb szerzącego się pożaru, zaś s. p. Łoś i Zimmerman oraz radiomechanik Fronc dostali się w płomienie. —

*

Stan zdrowia rannych w wypadku samolotowym przedstawia się jak następuje:

Pilot Mieczysław Jonikas poniósł tylko lżejsze obrażenia, nie zagrażające życiu, wicedyrektor P. L. L. „LOT“ inż. Stanisław Krzyżkowski ma złamaną miednicę, zaś konsul Stefan Ryniewicz doznał złamania nogi, Alfreda Lyczkowska i Lubomir Kulezycki zostali kontuzjowani zupełnie lekko.

Pozostali pasażerowie: p. Laura Chmielńska, dr. Tadeusz Piszczkowski, adwokat J. Siemradzki i dr. Henryk Straszewski odjechali wczoraj o godz. 23.00 pociągiem do Warszawy.

(Wrażenia cudem uratowanego adw. Sieradzkiego zamieszczamy na str. 7-ej)

LWÓW, 29 grudnia (PAT.) — Ustalono następujące dane, dotyczące dwóch ofiar śmiertelnych katastrofy lotniczej z dn. 28 b. m.

Ś. P. JOZEF ZIMMERMAN, lat 36, rz.-kat., żonaty, dwoje dzieci, właściciel firmy „Autopomoc“, przy ul. Leona Sapichy 83 we Lwowie.

Ś. P. DR. ZYGMUNT ŁOŚ, lat 49, rz.-kat., doktor praw, z mianin, dyrektor centrali obrotu nasionami oleistymi w Warszawie. Osierocił żonę, dwóch synów w wieku 18 i 16 lat oraz matkę.

W klamrach dwóch w

Historia wydarzeń w kończącym się roku

Rok 1936 należało by nazwać rokiem wojen, otwiera go bowiem rozpoczęła jeszcze w październiku 1935 r. wojna włosko-abisyńska, a zamyka tocząca się od lipca wojna domowa w Hiszpanii.

Europejską kronikę najważniejszych wypadków w roku 1936 rozpoczyna zgon króla W. Brytanii, Jerzego V (20 stycznia) i wstąpienie na tron syna jego, Edwarda VIII. W grudniu Anglia przechodzi kryzys konstytucyjny, zakończony abdykacją króla w dniu 10 grudnia i proklamowaniem brata jego Jerzego VI królem Anglii. W roku 1936 Anglia traci dwóch wielkich pisarzy, Rudyarda Kiplinga (18 stycznia) i G. B. Chestertona (14 czerwca).

Wstępem do toczącej się obecnie wojny domowej w Hiszpanii były wybory do Kortezów przeprowadzone 17 lutego, które przyniosły zdecydowane zwycięstwo lewicy. Z miesiąca na miesiąc sytuacja w Hiszpanii ulega coraz większemu napięciu. W połowie marca następują ostre starcia w Kortezach, 8 kwietnia prezydent Zamora zmuszony jest podać się do dymisji, w tydzień po tym w Madrycie wybuchają krwawe zajścia, których dalszym jakby ciągiem są zabójstwa na tle politycznym: porucznik gwardii cywilnej i odwetowe zabójstwo przywódcy monarchistów hiszpańskich (12 lipca). Te wypadki poprzedziły o tydzień wojskowy zamach stanu w Marokku hiszpańskim. Wojska stacjonujące w Marokku, obsadzają na rozkaz przywódcy powstańców, gen. Franco, instytucje państwowe, zapoczątkowując w ten sposób wojnę domową w Hiszpanii. Dotychczasowym punktem kulminacyjnym tej wojny jest bitwa o Madryt, tocząca się od 7 listopada. 19 listopada Niemcy i Włochy oficjalnie uznały rząd gen. Franco.

Poważne zaniepokojenie w Europie wywołało 7 marca nagłe wkroczenie wojsk niemieckich do zdemilitaryzowanej strefy Nadrenii wbrew klauzulom traktatu. Dalszy ciąg zrywania przez Niemcy traktatów stanowi ustawa z 24 sierpnia o wprowadzeniu dwuletniej służby wojskowej oraz wypowiedzenie wersalskich klauzul rzecznych (11 listopada).

Austria wprowadziła 1 kwietnia obowiązującą służbę wojskową wbrew traktatowi pokojowemu w St. Germain. 15 czerwca rozpoczyna się w Austrii pierwszy od zakończenia wojny pobór do wojska. 11 lipca Austria zawiera porozumienie z rządem III Rzeszy.

W odpowiedzi na wkroczenie wojsk niemieckich do Nadrenii Francja pośpiesznie ratyfikuje pakt z Sowiecami (12 marca). Wybory do parlamentu i senatu przeprowadzone 26 kwietnia i 3 maja dają zwycięstwo „frontowi ludowemu”, który wybiera na premiera gabinetu Leona Bluma (4 czerwca).

12 sierpnia przybywa do Warszawy szef gabinetu generalnego i wiceprzewodniczący najwyższej rady wojennej Francji, gen. Gamelin, a 31 tegoż miesiąca Paryż wita naczelnego wodza Polski, gen. Rydza - Śmigłego.

29 września parlament francuski uchwała dewaluację franka, co pociągnęło za sobą obniżenie

paritetu walut w szeregu innych państw.

Rok 1936 w ZSRR upływa na walce Stalina z trockistami, której głośnym epilogiem było stracenie (24 sierpnia) 16 trockistów z Zinowiewem i Kamieniewem na czele. 18 czerwca umiera czołowy pisarz sowiecki, Maksym Gorkij. 25 listopada ósmy nadzwyczajny kongres sowieków w Moskwie uchwała nową konstytucję.

Kronikę wypadków w Polsce wypełniają przede wszystkim liczne podróże dyplomatyczne. Od 1 do 5 marca min. Beck przebywa w Brukseli, 23 kwietnia ówczesny premier Kościłkowski rewizytuje Węgry, 26 kwietnia przybywa do Warszawy z rewizytą premier Belgii, Paweł van Zeeland, 27 maja min. Beck przybywa do Belgradu. Od 8 do 12 listopada min. Beck przebywa w Londynie, 26 listopada składa rewizytę rządowi polskiemu min. rumuński Antonescu a w kilkanaście dni po tym przy-

bywa do Polski szef sztabu rumuńskiego, gen. Samsonowici.

12 maja, w pierwszą rocznicę śmierci Marszałka Piłsudskiego, Polska oddaje Mu ostatni pośmiertny hołd składając jego serce na cmentarzu na Rossie w Wilnie.

16 maja powołany zostaje przez prezydenta nowy rząd z gen. Sławoj - Składkowskim na czele na miejsce ustępującego rządu Kościłkowskiego.

27 czerwca Polska znosi przed innymi państwami sankcje antywłoskie. 30 sierpnia odbywają się w Warszawie zawody balonowe o puchar im. Gordon Bennetta, zakończone zwycięstwem Belgów.

Wielkim wydarzeniem, które poprzedziło święto niepodległości - Polski, jest wręczenie generalnemu inspektorowi armii polskiej, Rydzowi - Śmigłemu, buławy marszałkowskiej przez prezydenta.

W kronice zgonów należy zanotować śmierć gen. Orlicz-

D. toj prz. Ignacego, szego pre. ski.

Kronikę wypadków europejsko - afrykańskich wypełnia przede wszystkim wojna włosko - abisyńska. Epilogiem jej staje się ucieczka negusa w dniu 2 maja z Addis Abeby. W trzy dni po tym wojska włoskie wkrocza do stolicy Abisynii, a 6 maja ukazuje się ostatni biuletyn wojenny. 9 maja wielka rada fałszywsza ogłasza aneksję Abisynii, proklamując króla Wiktora Emanuela III cesarzem Abisynii, a marszałka Badoglio wicekrólem Abisynii.

28 kwietnia umiera król Egiptu Fuad I. Jego następcą zostaje syn jego Faruk I.

W roku 1936 panuje napięta atmosfera na tle nieporozumień arabsko - żydowskich w Palestynie. W kwietniu wybuchają krwawe zajścia. Arabowie ogłaszają strejk powszechny domagając się wstrzymania imigracji żydowskiej i zakazu nabywania przez żydów ziemi.

Na Dalekim Wschodzie rok 1936 nie przynosi uspokojenia Japonia kontynuuje swój pochłóć wgiab Chin, odrywając od nich w styczniu Mongolię Wewnętrzna. Ważnym wydarzeniem politycznym staje się pod pisanie w dniu 25 listopada układu japońsko - niemieckiego skierowanego przeciw działalności kominternu.

Na pograniczu azjatycko - europejskim doniosłym wydarzeniem staje się wkroczenie wojsk tureckich do zdemilitaryzowanej strefy cieśniny Dardanelskiej (20 lipca).

Najważniejszym wydarzeniem na kontynencie amerykańskim jest w r. 1936 ponowny obiór Roosevelta na prezydenta Stanów Zjednoczonych (3 listopada) oraz proklamowanie unii panamerykańskiej.

M. D.

Znane z niedoścignionej jakości
WODKI I LIKIERU
„Rektyfikacji Warszawskiej”

Dla Ossietzky'ego nie ma paszportu

Obludne oświadczenia władz hitlerowskich

Wśród listów, skierowanych przez czytelników do redakcji pism angielskich, znajdujemy w „Manchester Guardian” list, który ze względu na osobę piszącego jest szczególnie ciekawy i daje rękojmię prawdziwości faktów w nim przytoczonych. List pisany jest przez St. Budzislawskiego, wydawcę czasopisma emigrantów niemieckich w Pol-

sce „Die Neue Weltbühne”, który swego czasu był współpracownikiem Karola von Ossietzky'ego. Czytamy w tym liście:

„Szanowny Panie, czy wolno mi przypomnieć czytelnikom na na, że laureat nagrody Nobla, Carl von Ossietzky przetrzymywany jest jeszcze nielegalnie jako więzień w Niemczech? Stosownie do informacji, na których można polegać, jest on wprawdzie chory, ale nie w stopniu wyższym, niż przed kilku tygodniami, a nawet stan jego jest względnie dobry. W każdym razie jest zdolny do podróży i oczywiście chciałby wyjechać. — Ale nie uzyskuje paszportu, pod pozorem, że nie jest jeszcze dość zdrowy.

W żadnym kraju na świecie rząd nie uważałby się za uprawnionego do przeszkodzenia choremu człowiekowi w wyjeździe za granicę i do podawania takiej wymówki. W wszystkich krajach człowiek chory przede wszystkim ma prawo wybrania sobie miejsca pobytu i lekarzy, którzy mogą się przyczynić do jego uzdrowienia.

Rząd niemiecki niejednokrotnie oświadczył, że Ossietzky jest wolny, i ma swobodę ruchów i wolno mu wyjechać za granicę. W rzeczywistości jednak, kontroluje się odwiedzających go, pozwala się mało komu rozmawiać z nim, zabrania się szpitalowi podawać informacje, co do jego stanu zdrowia i odmawia

się wydania mu paszportu. Zapewne słusznym jest domagać się, by ten laureat nagrody Nobla otrzymał paszport i pozwolenie przyjmowania takich odwiedzin, jakie mu się podoba, oraz prawo zasięgnięcia porady zagranicznych lekarzy. Z poważaniem St. Budzislawski „Die Neue Weltbühne”, Praga, 19.XII 1936 roku”. (S)

PRZEZ



NAJIDEALNIEJSZY ODBIORNIK ROKU 1936/37
ZDOBEDZIESZ

CAŁY ŚWIAT!!

TAŃCZY
NIE PAN MINISTER
ANI
PANI MINISTROWA
LECZ
PANI MINISTER
TAŃCZY

Obsada:

Tola Mankiewiczówna
Mieczysława Ćwiklińska
Aleksander Żabczyński
Michał Znicz
Stanisław Sielański

PIERWSZA POLSKA KOMEDIO-OPERETKA

Następny program
kina „CASINO”

Ani jedno dziecko w Polsce nie może być głodne. Każdy grosz złożony na konto P.K.O. Nr. 70.200 przyniesie ulgę bezrobotnym. R - tujemy od zimna i głodu



W
P

Właściwa afera w Paryżu

Sekretarka ministerstwa spraw zagranicznych i Zacharow w miniaturze

Przez dniami z Paryża... wiadomości... aresztowaniach; różnic... z uwieżeniem... Rosenfelda, zatrzymała... Zuzannę Linder, sekretarkę jednego z wydziałów francuskiego ministerstwa spraw zagranicznych. Zachowywana z początku w ścisłej tajemnicy sprawa ta przedostała się jednak do wiadomości publicznej.

Oto jaki jest dotychczasowy przebieg całej historii. W generalnym sekretariacie francuskiej centrali M. S. Z., gdzie koncentrują się wszystkie najścisłe tajemnice i sekretne dokumenty francuskiej dyplomacji, od paru lat pełniła funkcje sekretarki niejaką Zuzanna Linder, trzydziestoletnia, bardzo ładna i efektowna kobieta. Do tego odpowiedzialnego stanowiska doszła dość niezwykłą drogą. Po wojnie utrzymywała w najszybkim tempie dzielnicę Paryża, na Po-

lach Elizejskich, elegancką pracownicę sukien. Klientelę stanowiły panie z dyplomacji i bogaty międzynarodowy światek paryski. Na p. Linder zwrócił przypadkowo uwagę pewien bardzo wybitny, dziś już nieżyjący urzędnik z Quai d'Orsay, o którym powszechnie wiadomo, że „ministrów zmieniają się — a on zostaje”.

Z polecenia tego dygnitarza p. Linder została przyjęta do sekretariatu M. S. Z. Ale bogaty i wpływowy protektor umarł, p. Linder została przeniesiona z sekretariatu do archiwum ministerialnego. Zdarzyło się, że w międzyczasie zginęło parę dokumentów. Między innymi i pewne memorandum, które zostało ogłoszone w prasie Hearsta. Afera była bardzo głośna. Choć było o porozumieniu francusko-włoskie, które zamierzał zawrzeć rząd Laval, Hearst został wówczas nawet wydany z Francji. Służba wywiadowcza zwróciła uwagę na

p. Linder, której stopa życia wa znacznie przekraczała zarobki w M. S. Z. Za życia męża protektora nikt się temu nie dziwił. P. Linder mieszkała w pałacyku, miała własne samochody, ubierała się wytwornie. Po śmierci przyjaciela p. Linder zredukowała tryb życia, wciąż jednak prowadząc elegancki dom w kilkopokojowym apartamencie. Jasne było, że czerpie z innych źródeł. Jakich? — To właśnie stanowi ostatnią sensację Paryża.

Przed kilkoma dniami p. Linder przez zapomnienie zostawiła na swoim biurku arkusz kalki maszynowej. Wpadł on w ręce ludzi, którzy mieli p. Linder na oku. Była to kopia listu urzędowego, w którym parokrotnie wymieniono nazwisko... Rosenfelda. Samuel Rosenfeld pochodził ze Smoleńska, do Paryża przybył przed wielu laty, po ucieczce z Rosji. Przy ul. Carneaux istniało biuro „Handlowe Konsorcjum

Sprzedazy Nieruchomości”. Właścicielami byli francuz Joly i Rosenfeld. Transakcje biura ograniczały się na razie do handlu z Sowietami. Sprzedawano motory, maszyny, konserwy i odzież. Ale od czasu, kiedy Rosenfeld poznał p. Linder zakres działalności „konsorcjum” rozszerzył się znacznie. Jeszcze podczas wojny włosko-abisyńskiej sprzedawano Włochom benzynę, abisyńczykom — karabiny maszynowe.

Wojna domowa w Hiszpanii dała możność Rosenfeldowi rozwinąć bujną akcję. Przez p. Linder otrzymywali Rosenfeld i Joly dokładne raporty tranzytów, które za zgodą francuskiego rządu były wysyłane do krajów europyjskich. Chodziło już o drobnostkę, o korzystanie z udzielanych pozwoleń, kierowanie transportów przez do Barcelony, kiedy indziej do Alicante, raz do gen. Franco, to znów do rządu madryckiego.

W rękach p. Linder znajdowały się różne stare, już wykorzystane blankiety — zwłaszcza z czasów antywłoskich sankcji — trzeba było je kopiować i podpisywać... puścić w obieg.

Rosenfeld i Joly czuli to bardzo sprytnie i jak dziś zdają niektórzy świadkowie, wspólnicy bynajmniej nie ukrywali, że... przykład Bazylego Zacharowa, sprzedającego broń wszystkim, którzy jej potrzebują, podział na nich bardzo zachęcająco.

W toku śledztwa wpływały inne sensacyjne podejrzenia związane z osobą Rosenfelda i z tajemnicą zaginięcia ostatniego trzech wagonów z bronią i dynamitem z ramy kolejowej w Tuluzie, lub odnalezieniem kilku ciężarówek samochodów na granicy hiszpańskiej. Są to — według domniemań władz — poszczególne fragmenty działalności „konsorcjum handlu nieruchomościami”.

Ciekawe szczegóły dotyczące osoby Rosenfelda przynoszą ostatnie numery prasy paryskiej. Rosenfeld był posiadaczem dwóch paszportów: litewskiego i czeskosłowackiego. Litewskie poselstwo w Paryżu i władze kowieńskie oświadczyły iż Rosenfeldowi nigdy nie wydawano paszportu. Natomiast o ile chodzi o paszport czeski, Rosenfeld oświadczył sędziemu śledczemu, że „własnoręcznie otrzymał go w Pradze od czeskiego urzędnika. Rosenfeld był już raz wydany z Paryża. Po wrócił jednak z owym paszportem i przez nikogo nie niepokojony, mieszkał otwarcie i prowadził biuro.

Rewizja w mieszkaniu p. Linder ujawniła również wiele ciekawego materiału. Okazało się, że w jej domu zbierało się dość dziwne towarzystwo. Kochanki wielkich działaczy politycznych, bogaci przemysłowcy, dyplomaci, a nawet pewien były monarcha. „Paris - Soir” nie podaje o kogo chodzi. Zważywszy jednak, że ostatnie interesy Rosenfelda były związane z Hiszpanią i E. d.

Afera „Zacharowa w miniaturze” nazwa prasa paryska nowy skandal, zanawadza, że każdy dzień może przynieść nowe sensacyjne powiadomienia.

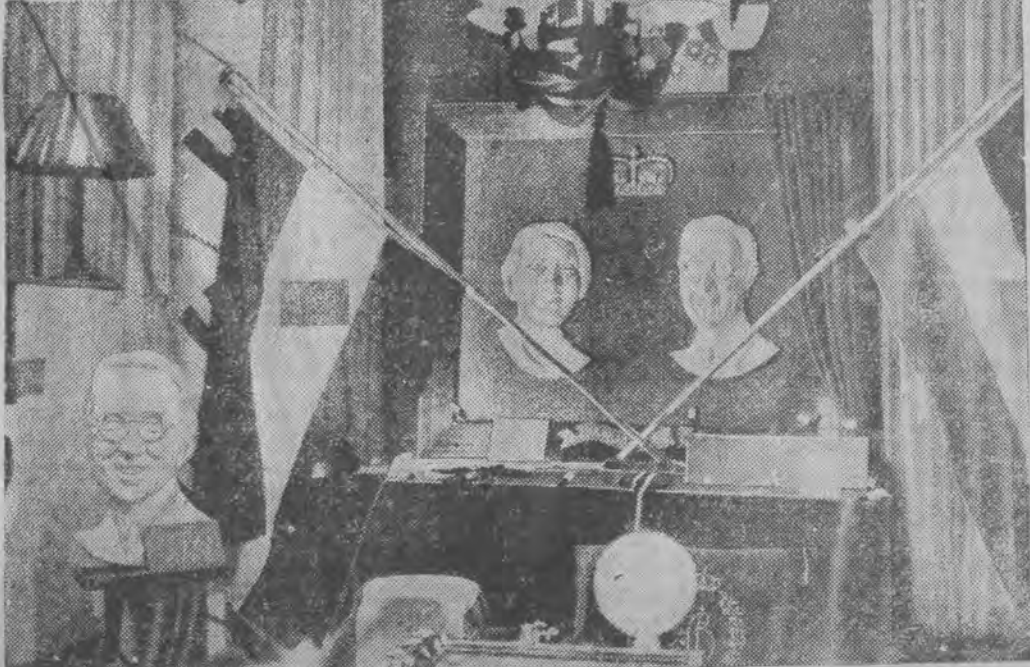
2 przedstawienia rewiowe w SYLWESTRA w „TABARINIE”
Stefania Górska, Michał Znicz, Jerzy Sulima-Jaszczołt
asy „Cyrylika Warszawskiego” w SYLWESTRA w „TABARINIE” od godz. 1-3 i od 5-5 w nocy w przebojowym, pełnym humoru i werty programie p. t.
„SYLWESTROWA REWIA HUMORU”
Conferencier **Michał Znicz**. — Przy fortefonie śpiewa kompozytor łóżki Leon Boruński. Do tańca przygrywa powiększony zespół muzyczny „KING-JAZZ”.
Wstęp bezpłatny. — Tańce na 4 perkciach — Arizona-Bar — Złoty-Bar. — Wstęp bezpłatny. Sale pięknie udekorowane — Moc atrakcji i niespodzianek. — Pożegnalny występ „Holley-Sisters”
Uprasza się o wcześniejsze rezerwowanie (nie telefonicznie) stolików codz. od 5 do 8 pp. i od 10 wiecz.

Zaprzysiężenie narzeczonego Juliany



(na lewo w czapie futrzanej na koniu) odbyło się w obecności królowej holenderskiej i ks. Juliany (w powozie). Królowa zamianowała swojego zięcia pułkownikiem i rotmistrzem armii holenderskiej.

Płaskorzeźby królewskich narzeczonych



— sprzedawane są obecnie we wszystkich sklepach holenderskich

Przeżyci... zajął... Rosenfelda, zatrzymała... Zuzannę Linder, sekretarkę... Zachowywana z początku w ścisłej tajemnicy sprawa ta przedostała się jednak do wiadomości publicznej. Oto jaki jest dotychczasowy przebieg całej historii. W generalnym sekretariacie francuskiej centrali M. S. Z., gdzie koncentrują się wszystkie najścisłe tajemnice i sekretne dokumenty francuskiej dyplomacji, od paru lat pełniła funkcje sekretarki niejaką Zuzanna Linder, trzydziestoletnia, bardzo ładna i efektowna kobieta. Do tego odpowiedzialnego stanowiska doszła dość niezwykłą drogą. Po wojnie utrzymywała w najszybkim tempie dzielnicę Paryża, na Po-
kach Elizejskich, elegancką pracownicę sukien. Klientelę stanowiły panie z dyplomacji i bogaty międzynarodowy światek paryski. Na p. Linder zwrócił przypadkowo uwagę pewien bardzo wybitny, dziś już nieżyjący urzędnik z Quai d'Orsay, o którym powszechnie wiadomo, że „ministrów zmieniają się — a on zostaje”.
Z polecenia tego dygnitarza p. Linder została przyjęta do sekretariatu M. S. Z. Ale bogaty i wpływowy protektor umarł, p. Linder została przeniesiona z sekretariatu do archiwum ministerialnego. Zdarzyło się, że w międzyczasie zginęło parę dokumentów. Między innymi i pewne memorandum, które zostało ogłoszone w prasie Hearsta. Afera była bardzo głośna. Choć było o porozumieniu francusko-włoskie, które zamierzał zawrzeć rząd Laval, Hearst został wówczas nawet wydany z Francji. Służba wywiadowcza zwróciła uwagę na p. Linder, której stopa życia wa znacznie przekraczała zarobki w M. S. Z. Za życia męża protektora nikt się temu nie dziwił. P. Linder mieszkała w pałacyku, miała własne samochody, ubierała się wytwornie. Po śmierci przyjaciela p. Linder zredukowała tryb życia, wciąż jednak prowadząc elegancki dom w kilkopokojowym apartamencie. Jasne było, że czerpie z innych źródeł. Jakich? — To właśnie stanowi ostatnią sensację Paryża.
Przed kilkoma dniami p. Linder przez zapomnienie zostawiła na swoim biurku arkusz kalki maszynowej. Wpadł on w ręce ludzi, którzy mieli p. Linder na oku. Była to kopia listu urzędowego, w którym parokrotnie wymieniono nazwisko... Rosenfelda. Samuel Rosenfeld pochodził ze Smoleńska, do Paryża przybył przed wielu laty, po ucieczce z Rosji. Przy ul. Carneaux istniało biuro „Handlowe Konsorcjum Sprzedaży Nieruchomości”. Właścicielami byli francuz Joly i Rosenfeld. Transakcje biura ograniczały się na razie do handlu z Sowietami. Sprzedawano motory, maszyny, konserwy i odzież. Ale od czasu, kiedy Rosenfeld poznał p. Linder zakres działalności „konsorcjum” rozszerzył się znacznie. Jeszcze podczas wojny włosko-abisyńskiej sprzedawano Włochom benzynę, abisyńczykom — karabiny maszynowe.
Wojna domowa w Hiszpanii dała możność Rosenfeldowi rozwinąć bujną akcję. Przez p. Linder otrzymywali Rosenfeld i Joly dokładne raporty tranzytów, które za zgodą francuskiego rządu były wysyłane do krajów europyjskich. Chodziło już o drobnostkę, o korzystanie z udzielanych pozwoleń, kierowanie transportów przez do Barcelony, kiedy indziej do Alicante, raz do gen. Franco, to znów do rządu madryckiego.
W rękach p. Linder znajdowały się różne stare, już wykorzystane blankiety — zwłaszcza z czasów antywłoskich sankcji — trzeba było je kopiować i podpisywać... puścić w obieg.
Rosenfeld i Joly czuli to bardzo sprytnie i jak dziś zdają niektórzy świadkowie, wspólnicy bynajmniej nie ukrywali, że... przykład Bazylego Zacharowa, sprzedającego broń wszystkim, którzy jej potrzebują, podział na nich bardzo zachęcająco.
W toku śledztwa wpływały inne sensacyjne podejrzenia związane z osobą Rosenfelda i z tajemnicą zaginięcia ostatniego trzech wagonów z bronią i dynamitem z ramy kolejowej w Tuluzie, lub odnalezieniem kilku ciężarówek samochodów na granicy hiszpańskiej. Są to — według domniemań władz — poszczególne fragmenty działalności „konsorcjum handlu nieruchomościami”.
Ciekawe szczegóły dotyczące osoby Rosenfelda przynoszą ostatnie numery prasy paryskiej. Rosenfeld był posiadaczem dwóch paszportów: litewskiego i czeskosłowackiego. Litewskie poselstwo w Paryżu i władze kowieńskie oświadczyły iż Rosenfeldowi nigdy nie wydawano paszportu. Natomiast o ile chodzi o paszport czeski, Rosenfeld oświadczył sędziemu śledczemu, że „własnoręcznie otrzymał go w Pradze od czeskiego urzędnika. Rosenfeld był już raz wydany z Paryża. Po wrócił jednak z owym paszportem i przez nikogo nie niepokojony, mieszkał otwarcie i prowadził biuro.
Rewizja w mieszkaniu p. Linder ujawniła również wiele ciekawego materiału. Okazało się, że w jej domu zbierało się dość dziwne towarzystwo. Kochanki wielkich działaczy politycznych, bogaci przemysłowcy, dyplomaci, a nawet pewien był monarcha. „Paris - Soir” nie podaje o kogo chodzi. Zważywszy jednak, że ostatnie interesy Rosenfelda były związane z Hiszpanią i E. d.
Afera „Zacharowa w miniaturze” nazwa prasa paryska nowy skandal, zanawadza, że każdy dzień może przynieść nowe sensacyjne powiadomienia.

Przeżyci... zajął... Rosenfelda, zatrzymała... Zuzannę Linder, sekretarkę... Zachowywana z początku w ścisłej tajemnicy sprawa ta przedostała się jednak do wiadomości publicznej. Oto jaki jest dotychczasowy przebieg całej historii. W generalnym sekretariacie francuskiej centrali M. S. Z., gdzie koncentrują się wszystkie najścisłe tajemnice i sekretne dokumenty francuskiej dyplomacji, od paru lat pełniła funkcje sekretarki niejaką Zuzanna Linder, trzydziestoletnia, bardzo ładna i efektowna kobieta. Do tego odpowiedzialnego stanowiska doszła dość niezwykłą drogą. Po wojnie utrzymywała w najszybkim tempie dzielnicę Paryża, na Po-
kach Elizejskich, elegancką pracownicę sukien. Klientelę stanowiły panie z dyplomacji i bogaty międzynarodowy światek paryski. Na p. Linder zwrócił przypadkowo uwagę pewien bardzo wybitny, dziś już nieżyjący urzędnik z Quai d'Orsay, o którym powszechnie wiadomo, że „ministrów zmieniają się — a on zostaje”.
Z polecenia tego dygnitarza p. Linder została przyjęta do sekretariatu M. S. Z. Ale bogaty i wpływowy protektor umarł, p. Linder została przeniesiona z sekretariatu do archiwum ministerialnego. Zdarzyło się, że w międzyczasie zginęło parę dokumentów. Między innymi i pewne memorandum, które zostało ogłoszone w prasie Hearsta. Afera była bardzo głośna. Choć było o porozumieniu francusko-włoskie, które zamierzał zawrzeć rząd Laval, Hearst został wówczas nawet wydany z Francji. Służba wywiadowcza zwróciła uwagę na p. Linder, której stopa życia wa znacznie przekraczała zarobki w M. S. Z. Za życia męża protektora nikt się temu nie dziwił. P. Linder mieszkała w pałacyku, miała własne samochody, ubierała się wytwornie. Po śmierci przyjaciela p. Linder zredukowała tryb życia, wciąż jednak prowadząc elegancki dom w kilkopokojowym apartamencie. Jasne było, że czerpie z innych źródeł. Jakich? — To właśnie stanowi ostatnią sensację Paryża.
Przed kilkoma dniami p. Linder przez zapomnienie zostawiła na swoim biurku arkusz kalki maszynowej. Wpadł on w ręce ludzi, którzy mieli p. Linder na oku. Była to kopia listu urzędowego, w którym parokrotnie wymieniono nazwisko... Rosenfelda. Samuel Rosenfeld pochodził ze Smoleńska, do Paryża przybył przed wielu laty, po ucieczce z Rosji. Przy ul. Carneaux istniało biuro „Handlowe Konsorcjum Sprzedaży Nieruchomości”. Właścicielami byli francuz Joly i Rosenfeld. Transakcje biura ograniczały się na razie do handlu z Sowietami. Sprzedawano motory, maszyny, konserwy i odzież. Ale od czasu, kiedy Rosenfeld poznał p. Linder zakres działalności „konsorcjum” rozszerzył się znacznie. Jeszcze podczas wojny włosko-abisyńskiej sprzedawano Włochom benzynę, abisyńczykom — karabiny maszynowe.
Wojna domowa w Hiszpanii dała możność Rosenfeldowi rozwinąć bujną akcję. Przez p. Linder otrzymywali Rosenfeld i Joly dokładne raporty tranzytów, które za zgodą francuskiego rządu były wysyłane do krajów europyjskich. Chodziło już o drobnostkę, o korzystanie z udzielanych pozwoleń, kierowanie transportów przez do Barcelony, kiedy indziej do Alicante, raz do gen. Franco, to znów do rządu madryckiego.
W rękach p. Linder znajdowały się różne stare, już wykorzystane blankiety — zwłaszcza z czasów antywłoskich sankcji — trzeba było je kopiować i podpisywać... puścić w obieg.
Rosenfeld i Joly czuli to bardzo sprytnie i jak dziś zdają niektórzy świadkowie, wspólnicy bynajmniej nie ukrywali, że... przykład Bazylego Zacharowa, sprzedającego broń wszystkim, którzy jej potrzebują, podział na nich bardzo zachęcająco.
W toku śledztwa wpływały inne sensacyjne podejrzenia związane z osobą Rosenfelda i z tajemnicą zaginięcia ostatniego trzech wagonów z bronią i dynamitem z ramy kolejowej w Tuluzie, lub odnalezieniem kilku ciężarówek samochodów na granicy hiszpańskiej. Są to — według domniemań władz — poszczególne fragmenty działalności „konsorcjum handlu nieruchomościami”.
Ciekawe szczegóły dotyczące osoby Rosenfelda przynoszą ostatnie numery prasy paryskiej. Rosenfeld był posiadaczem dwóch paszportów: litewskiego i czeskosłowackiego. Litewskie poselstwo w Paryżu i władze kowieńskie oświadczyły iż Rosenfeldowi nigdy nie wydawano paszportu. Natomiast o ile chodzi o paszport czeski, Rosenfeld oświadczył sędziemu śledczemu, że „własnoręcznie otrzymał go w Pradze od czeskiego urzędnika. Rosenfeld był już raz wydany z Paryża. Po wrócił jednak z owym paszportem i przez nikogo nie niepokojony, mieszkał otwarcie i prowadził biuro.
Rewizja w mieszkaniu p. Linder ujawniła również wiele ciekawego materiału. Okazało się, że w jej domu zbierało się dość dziwne towarzystwo. Kochanki wielkich działaczy politycznych, bogaci przemysłowcy, dyplomaci, a nawet pewien był monarcha. „Paris - Soir” nie podaje o kogo chodzi. Zważywszy jednak, że ostatnie interesy Rosenfelda były związane z Hiszpanią i E. d.
Afera „Zacharowa w miniaturze” nazwa prasa paryska nowy skandal, zanawadza, że każdy dzień może przynieść nowe sensacyjne powiadomienia.

Zapisy na uniwersytecie Józefa Piłsudskiego

Warsz. koresp. „Głosu Porannego“ telefonuje:

Na uniwersytecie Józefa Piłsudskiego rozplakatowano obwieszczenie o rozpoczęciu zapisów na wszystkie wydziały poza wydziałami lekarskim i teologicznym, na których jak wiadomo, zapisy rozpoczęło już wcześniej.

Nie fałszują masła bo sztuczne tłuszczę zdrożały

Warsz. koresp. „Głosu Porannego“ telefonuje:

Kontrola artykułów żywnościowych w Warszawie stwierdziła znaczną poprawę gatunku masła, dostarczanego na targi i do sklepów. Ustało prawie zupełnie fałszowanie masła, a to ze względu na podrożenie sztucznych tłuszczów.

Koncert Toscaniniego dziś o godz. 20.50

Wobec żywego zainteresowania jakie budzi koncert tel-awiewskiej orkiestry filharmonicznej pod kierownictwem Toscaniniego, który dziś transmitowany będzie przez radiostację państwową, dowiadujemy się co następuje:

Koncert ten transmitowany będzie przez wszystkie radiostacje amerykańskie jak również przez angielskie stacje krótkofalowe na falach: 16,80, 19,70 oraz 25,50 mtr.

Koncert słyszeć można według czasu warszawskiego od godz. 20.50.

Od świadczeń na Pomoc Zimową uchylić się nie wolno!

Tragedia rodzinna

Szaleniak zabił żonę i dzieci, po czym popełnił samobójstwo

WIEDEŃ, 29 grudnia. (PAT) Na przedmieściu Wiednia w Wieden Neustadt wydarzyła się dn. 28 b. m. niezwykła tragedia: Miejscowy rzeźnik w chwili szaleń

Posel Budzyński w Jednostronne protokoly i zatargem biura sejmowego

Warsz. koresp. „Głosu Porannego“ telefonuje:

Jak slychać sprawa zatargu honorowego pomiędzy posłem Budzyńskim a kilkoma b. kombatanami żydami, którzy pozwolili się obrażeni słowami posła Budzyńskiego w jego słynnym przemówieniu na komisji budze

tovej sejm, weszła w stadium bardzo trudne, ponieważ wyzywający nie mogą się zadowolić twierdzeniem, iż słowa te nie były wypowiedziane.

Krażą pogłoski, że w dniu dzisiejszym przedstawiciele wyzywających spiszą przeciwko pos. Budzyńskiemu jednostronny protokół.

Jednocznie wstał podzielił postem Budzyńskim biura sejmowego stionowania autentycznia riusza sejmowego, który równie ma znaleźć rozwiązanie na drodze honorowej.

Swastyka zepsuła nastrój Holandia nie jest zakochana jak...ks. Julianna

BERLIN, 29 grudnia. (PAT). Partyn „National Ztg.“ opisując przygotowania do uroczystości zaślubin następczyni tronu holenderskiego z niemieckim księciem Bernhardem zur Lippe Biesterfeld podkreśla m. in., iż: „Jedno tylko nie przestaje niepokoić pewnych kół holenderskich, a mianowicie fakt, że chodzi tu o księcia niemieckiego“. Dziennik pisze dalej, iż przygotowania do uroczystych zaślubin za

klócone zostały przez „incydenty godne najwyższego ubolewania“.

Członkowie kolonii niemieckiej w Holandii ozdobili mianowicie domy swe chorągiewkami ze swastyką, co wywołało „halaśliwe demonstracje protestacyjne ze strony pewnych grup ludności holenderskiej“. „National Ztg.“ stwierdza z oburzeniem, że policja, zawezwana przez zagro

zonych niemieckich właścicieli domów, ograniczyła się do udzielenia tłumowi „rady“ rozjęcia się, niemcom zaś zaleciła usunięcie flag ze swastyką, celem uniknięcia starć.

„National Ztg.“ zaznacza, że podczas uroczystości obok hymnu holenderskiego orkiestry wykonują nie niemiecki hymn narodowy, lecz tylko pieśń księcia Lippe.

Wzrost wpływów Czang-Kai-Szeka

Objął on ponownie stanowisko premiera i naczelnego wodza

NANKIN, 29 grudnia. (PAT). Oficjalnie komunikują, że z dniem dzisiejszym marszałek Czang-Kai-Szek ponownie obejmuje funkcje premiera i naczelnego wodza. Komunikat ten stanowi zaprzeczenie wszelkich pogłosek o rzekomo zamierzonym ustąpieniu Czang-Kai-Szeka.

Na skutek ostatnich wydarzeń została zwołana na 12 marca sesja centralnego komitetu wykonawczego Kuomintangu. Iloza sprawą ostatniej rewolty centralny komitet wykonawczy ma zbadać sprawę stosunków chińsko japońskich, a zwłaszcza kwestię Chin północnych.

SZANGHAI, 29 grudnia. (PAT) W chińskich kołach rządowych odbywają się obecnie narady, których celem jest osłabienie dyktando zamieszania, wywołanego tematem Czang-Szeka.

mitetu wykonawczego powstałi ze swych miejsc, prosząc naczelnego wodza armii chińskiej, by nie opuszczał swego stanowiska, na którym oddał tak wielkie usługi Chinom.

Zdaniem prasy chińskiej nie był to tylko wyraz chińskiej uprzejmości, ale jeszcze jeden dowód wzrostu wpływów i autorytetu Czang-Kai-Szeka.

Gdańsk serdecznie

wyjeżdżającego ministra Papaea

GDANSK 29 grudnia. (PAT). Senat Wolnego Miasta wydał na ratuszu gdańskim uroczysty bankiet pożegnalny na cześć ustepującego komisarza generalnego Rzplitej min. Papaea.

Prezydent Greiser wygłosił podczas bankietu przemówienie, w którym podkreślił zasługi min. Papaea na polu porozumienia między Polską a Gdańskiem.

P. Greiser wręczył min. Papae model starego gdańskiego statku żaglowego, jako upominek senatu Wolnego Miasta.

Min. Papae odpowiedział krótkim przemówieniem w języku polskim, zakończonym w języku niemieckim. Mówca dziękował senatowi za życzliwość i

Plus XI
czuje się gorz
RZYM, 29 grudnia. (P)
Stan zdrowia papieża P
pogorszył się dziś więz

Ks. Windsor
ma przybyć do Fr
PARYŻ, 29 grudnia. (P)
„Matin“ donosi, że Enzesfe
ks. Windsor w najbliższ
czasie ma przybyć do Fr

150 domów s
wczas epozaru
japoński

TOKIO, 29 grudnia
W porcie Nosziro, w
zachodniej Japonii, wy
gwałtowny pożar, który
kim czasie niszczył
mów. Akcja ratunkowa
trudniona przez gwałto
chure.

W ostatnich 35 la
dziesiąty wielki
dzający Nosziro

7 zabiłych, 3
wskutek wybu

VARESE, 29 grudnia
Licza ofiar wybu
wych na jednej z
nosi obecnie 7 zab
nych z 10-ych
Siła wybuchu w
na 30 m. w górę

Wybryk natury

NOWY JORK, 29.12. (PAT)
Pisma lekarskie donosi, że
stezku Wawerly w stanie
niejaka p. Brigner powiła
stege syna, który przy uro
wazył 19 funtów. Matka, w
135 funtów, nosi
lonie 10 miesięcy

Jak za „Starego Fryca“

Amerykańscy oficerowie marynarki i urzędnicy M.S.Z. muszą mieć zezwolenie na małżeństwo

NOWY JORK, 29.12. (PAT) — Niedawno departament stanu w Waszyngtonie rozesłał okólnik do wszystkich przedstawicielstw dyplomatycznych i konsularnych zagranicą, w którym donosi, że urzędnikom dyplomatycznym i konsularnym nie wolno żenić się z obywatelką nie amerykańską bez zezwo

lenia departamentu, a w każdy razie zawierający takie małżeństwo winien natychmiast przestać do Waszyngtonu prośbę o dymisję. Taki sam zakaz obowiązuje wszystkich oficerów floty wojennej ogłoszony zostanie przez dep. marynarki.

Przewidziane są pewne zmiany w rządzie, które jednak nie nastąpią przed zebraniem centralnego komitetu wykonawczego, które odbędzie się 15 lutego 1937 roku.

Autorytet Czang-Kai-Szeka wzrósł — zdaniem kół chińskich — obecnie jeszcze bardziej. — Charakterystyczne jest, iż na wiadomość o zamiarze Czang Kai-Szeka zrezygnowania ze stanowiska przewodniczącego komitetu wykonawczego i prezesa komisji spraw wojskowych — wszyscy członkowie ko

Rickett właścicielem wszystkich koncesji naftowych w Abisynii

PARYŻ, 29.12. (PAT) „Le Petit Bleu“ donosi za agencją radio z Budapesztu, iż znany ze sprawy abisyńskiej finansista angielski Rickett spędził okres świąteczny w Budapeszcie, gdzie odbył szereg rozmów z wybitnymi finansistami węgierskimi. P. Rickett odświadczył dziennikarzom, że jest jeszcze teraz właścicielem wszystkich koncesji naftowych w Abisynii.

Kadry pierwszej pomocy w zakładach przemysłowych

Jak się dowiadujemy, w ministerstwie opieki społecznej opracowywany jest projekt ustawy, ustalającej organizację w zakładach przemysłowych pierwszej pomocy w razie wypadków przy pracy.

je kursy pierwszej pomocy. Kursy te objąć mają udzielanie pierwszej pomocy przy nieszczęśliwych wypadkach oraz szkolenie w ratownictwie przeciwgazowym na wypadek wojny.

Według projektowanych przepisów w każdym przedsiębiorstwie, zatrudniającym ponad 20 ludzi, powstanie kadra pracowników wyszkolonych w udzielaniu pierwszej pomocy.

W tym celu zorganizowane zostaną kursy dla robotników i pracowników zakładów przemysłowych pod nadzorem Zakładu ubezpieczeń społecznych.

Tymczasowo sprawą przeszkolenia robotników i pracowników w średnim i drobnym przemyśle zajęć się ma Centralny Związek tego przemysłu, który organizu

Grand-Kino

Jedyny obraz, przeznaczony dla zagranicy, jako propaganda polskiej kinematografii.

Casino

P. 4. 6. 8. 10
Ostatnie dni!
Ceny miejsc niższe na wszystkie seanse od

Barbara Radziwiłłówna z Jadwigą Smosarską!

Shirley Temple

w swoim najn. i najlepszym filmie p. t. „Moja Gwiazdeczka“

współpracę. W środę rano przybył do Gdańska z Warszawy nowy równany komisarz generalny Rzplitej w Gdańsku p. C. ki
Min. Papae opuścił Gd dn. 31 b. m. w godzinach południowych

Dalsze aresztów wśród szurmów

GDANSK, 29 grudnia
Aresztowania wśród szurmów narcedów - soc nych trwają w dalszy W dniu dzisiejszym os w areszcie dalszych kil siał osób.

Z OSTATNIEJ CHWILI

Samobójstwo na ul. Piotrkowskiej

18-letni młodzieniec otrut się jodyną
Wczoraj o godz. 12.30 w noc przy zbiegu ulic Piotrkowskiej i Traugutta targnął się na życie 18-letni Jankiel Wadow

ski (Narutowicza 29). M niec zażył dużą dżę jody
Do wijącego się w bólach nata wezwano pogotowie r kowe, którego lekarz prze samobójcę do szpitala.

Charakterystyczne jest z zapytania policji młody s bójca ciągle powtarzał: „M leo to zrobić, bo nie m co żyć“.

Przyczyna rozpaczliwej ku Wadowskiego nie b narazie ustalona. Policja dzi w tym kierunku do nie.

Pomoc zimowa jałmżna — to obd i nakaz sumie.

Szaniawski znalazł już obrońców...

Adwokaci Kowalski, Sz wajdler i apl. Zabłocki otrzymali pełnomocnictwa

Wczoraj w sprawie Tadeusza Szaniawskiego odbędzie się w dniu 28 grudnia 1937 roku. Obecnie wiadujemy się na temat tej dość ciekawej sprawy, która rzuciła na światło dzienne sprawy i sprawy, jak i na osobę Szaniawskiego.

Wczoraj w sprawie Tadeusza Szaniawskiego odbędzie się w dniu 28 grudnia 1937 roku. Obecnie wiadujemy się na temat tej dość ciekawej sprawy, która rzuciła na światło dzienne sprawy i sprawy, jak i na osobę Szaniawskiego.

Ta trójka ideowych (w sensie wspólnej idei) obrońców, w połączeniu z legitymacją Stronnictwa Narodowego, którą znalazł Szaniawski, jest

tym drogowskazem, który ułatwia odnalezienie gruntu, na podłożu którego wyhodowany został krwawy czyn Szaniawskiego.

Dodać jeszcze należy, że odpowiednie pełnomocnictwa dla adwokata Kowalskiego, Sz wajdlera i aplikanta Zabłockiego podpisane zostały wczoraj przez Szaniawskiego w więzieniu śledczym przy ul. Kopernika.

Powództwo cywilne w imieniu rodzin ofiar krwawego czynu Szaniawskiego wniosło będą adwokaci Hartman, Wachtel, Cymerman, Lederman i Sachnowicz.

Uciekinierzy z płonącej Hiszpanii



Zdjęcie nasze przedstawia grupę uciekinierów hiszpańskich z Madrytu, zgromadzonych na dworcu kolejowym w Sewilli. Jak widzimy, nieszczęśliwe te ofiary hiszpańskiej wojny domowej, mają na swych twarzach ślady piekła wojennego, przez które przeszły.

Roosevelt

W prasie amerykańskiej wczoraj w czasie swojej kadencji wybierze się do Nowego Jorku, 2 grudnia. W prasie amerykańskiej wczoraj w czasie swojej kadencji wybierze się do Nowego Jorku, 2 grudnia.



Pracownicy pocztowy w okresie przedświątecznym obsługujący ludność.

NAJWESELE! i NAJTANIEJ SPĘDZISZ SYLWESTRA

W „ESPLANADZIE”
UL. PIOTRKOWSKA 100.
WYSTĘPY ARTYSTYCZNE
— i tańce do świtu.

Od godz. 4-ej w nocy
TRADYCYJNY ŻUREK i BARSZCZYK
wraz z występami. Bufet zaopatrzone
— w zakąski i napoje alkoholowe.

Kobiety uczą się wdzięku

Specjalna szkoła cieszy się olbrzymim powodzeniem w Ameryce

W Nowym Jorku istnieje szkoła „School for charm”. Amerykanki bezwzględnie najchętniej pracują nad własnym ukośnieniem. Są piękne, eleganckie, wysmukłe, mają najdelikatniejszą cerę, cieszą się najlepszym zdrowiem, mają najpiękniej falowane włosy i najbardziej wypielegnowane paznokcie.

Dla abonentek, przebywających w Nowym Jorku, urządza się dwa razy w tygodniu kursy. Miss Archer ubrana w fryzję, wyjaśnia publicznie, jak się powinno chodzić, stać, wstawać i t. d. Audytorium składa się z kobiet od 17 do 70 lat.

przeszkadzają. Ale uczy też jak należy zachować się w domu wobec swojego męża, dzieci, służby, psa. Gdyż to wszystko należy do charmu, nie prawda? Miss Wilson jest bardzo rozumna i jest przekonana, że wdzięk może sobie każda kobieta przyswoić. Posiada zresztą i męskich abonentów, rekrutujących się ze sfer lekarskich i prawniczych; ci widocznie uważają charm za konieczny dla swojego zawodu. Prowadzi bardzo rozległą korespondencję, którą pod jej nadzorem załatwiają dwie sekretarki.

Jedyne, co można im było nieraz zarzucić, to pewien brak szyku i charmu. No ale teraz, dzięki szczęśliwej inicjatywie dwóch mądrych kobiet, które umieją połączyć ideał z interesem, każda amerykańska będzie mogła uczyć się szyku i charmu, jak się uczy arytmetyki, czy geografii.

Miss Margery Wilson, która prowadzi specjalną szkołę charmu, nazywa się w prospekcie „najwyższą kompetencją w zakresie wdzięku w Ameryce”. Szkoła jej liczy dzisiaj 300.000 abonentek. Jest to bardzo daleko, zawsze dobrze usposobiona i pełna wdzięku kobieta. Uczy swoje uczennice, jak się ma zachowywać przy stole, jak rozmawiać ze swym sąsiadem i co począć z rekami i nogami, które nieraz strasznie

Szkoły te bardzo charakterystyczne są dla mentalności Ameryki.

Saperzy chińscy



przeprowadzają się przez rzekę podczas wielkich manewrów w 1936 r.

Betty Williams



została obrona w St. Zjednoczonych królową świata pływackiego na rok 1937.

Z PRZEMYSŁU.

W ciągu miesiąca została wyprodukowana i uruchomiona w Wielkiej Manufakturze, S. A. pomysłowa z silnikiem elektrycznym pracującym w wodzie. Zmontowany jest w studzińskiej przeszło 300 metrów, średnicy 500 mm. Agregat wieszony na rurach tłocznych o grubości 80 metr pod terenem 1000 litr. wody na minutę pod ciśnieniem 20 ntr. wysoka prędkość przepływu, że w silniku pracującym pod wodą zostały zamontowane dwa najnowsze patenty, który polega na wyeliminowaniu często psujących się i wytwarzających smarowania łożysk. Woda została wyprodukowana w kraju przez firmę K... i syn, Bielsko, r. zał. posiadająca licencję światową na fabryki pomp E. Vogel, pod Wiedniem.

Noc polska w N. Yorku

Wielka polska impreza propagandowa

W dniu 3 lutego 1937 r. odbędzie się w Nowym Jorku wielka polska impreza propagandowa, pierwsza z cyklu organizowanych przez Fundację Kościuszkowską „Noc w Polsce”. Wielka ta impreza odbędzie się w salach balowych największego w Ameryce hotelu „Waldorf-Astoria”. „Noc w Polsce” poświęcony na będzie Krakowowi, którego urok odtworzony zostanie w dekoracjach sal balowych. M. in. przedstawiona będzie fasada Sukiennic, szereg fragmentów monumentalnej architektury z epoki Jagiellońskiej, sala główna udekorowana będzie godłami miast polskich i herbami

uczelnia akademickich. Spektakl rozpocznie się stylowym widowiskiem, odtwarzającym pochod koronacyjny z udziałem całego dworu królewskiego w strojach epoki, następnie zaś koronację królowej Jadwigi. Kulminacyjnym punktem wielkiej rewii tańców polskich będzie polonez w 24 pary, odtańczony przez młodzież akademicką; w polonezie tym weźmie udział młodzież po jednej osobie ze wszystkich 48 stanów. Impreza ta, w której weźmie udział cała elita społeczeństwa amerykańskiego, odniesie niewątpliwie wielki sukces propagandowy.

Apni jednog dżićelna w Polsce nie może być ołodne. Každy gnosy złoćony na konto P.K.O. Nr. 70.200 przynieście wlać bezrobotnym. Ratuemy od zimna i głodu

NIEMCY NA ROZ

Zarówno popieranie gen. Franco, jak i nagłe wycofanie wojny domowej jest ciosem dla prestiżu Niemcy. Rozbieżność interesów włosko-niemieckich loty bombowe zawiodły

LONDYN, 29 grudnia. (PAT) Omawiając stanowisko Niemiec wobec wojny domowej w Hiszpanii, w związku z ostatnią demarche Brytyjsko - francuska, korespondent dyplomatyczny „Manchester Guardian” podkreśla, iż demarche ta bynajmniej nie była żadną groźbą, lub nawet ostrzeżeniem pod adresem Niemiec.

Została ona dokonana w nadziei realizacji polityki nieinterwencji.

Gdyby Niemcy wysłały 60 tysięcy żołnierzy, jak tego rzekomo żąda gen. Franco, lub w ogóle gdyby wysłały większe posiłki poza znajdującymi się już obecnie w Hiszpanii to polityka nieinterwencji niewątpliwie załamałaby się.

Inną jest sprawa, czy pociągnięto by to za sobą interwencje ze strony Francji, przy czynnym lub biernym poparciu rządu brytyjskiego.

Powstałaby wówczas nowa sytuacja i nie można przepowiedzieć, jak postąpiłby w tym wypadku rząd francuski i brytyjski. Wobec braku odpowiedzi Niemiec, czynić można jedynie domysły co do stanowiska, jakie zajmą, ale jedno jest rzeczą pewną, iż Niemcy mają poważne wątpliwości, czy kontynuować swoją dotychczasową politykę interwencyjną.

Są one rozczarowane generałem Franco, którego uważają za zwiastnika nowego i energicznego.

Niemcy nie straciły jeszcze nadziei, iż gen. Franco zdobędzie Madryt, ale wygranie przez niego wojny domowej wydałoby się obecnie wysoce nieprawdopodobne.

Niemcy mają, według dziennika, poważne wątpliwości, czy byłby dalszy rozwój wypadków nawet, gdyby gen. Franco wygrał.

Czy posiłki niemieckie, dzięki którym mógłby on jedynie uzyskać zwycięstwo, miałyby pozostać w Hiszpanii i pomóc mu do skonsolidowania zwycięstwa, którego nie był w stanie osiągnąć z pomocą swoich własnych spółziomków?

Czy sytuacja w Hiszpanii nie stała się niemożliwą? Czy lud-

ność hiszpańska nie będzie ich traktowała wrogo?

Natomiast jasnym jest — zdaniem dziennika — że o ile zawiodą kalkulacje Niemiec, to Niemcy znajdują się w obliczu bardzo trudnego zagadnienia, które nawet może nie będzie do rozwiązania.

Dla Niemiec jest obecnie równie trudno wycofać się z Hiszpanii albowiem byłoby to ciosem dla ich prestiżu, jak trwać przy interwencji, która miała by gen. Franco pozostawić bez zwycięstwa, ale to byłoby również ciosem dla ich prestiżu.

Co się zaś tyczy zwiększenia interwencji, to — zdaniem „Manchester Guardian” niebezpieczeństwo jest wielkie, a sukces nie jest bynajmniej pewny.

Spowodowałoby to nie tylko naprężenie między Berlinem a

Paryżem, ale również między Berlinem a Londynem.

Dziennik podkreśla, iż trzy względy wpływają na stanowisko Niemiec: 1) niemieckie samoloty bombowe zawiodły w Hiszpanii, albowiem okazały się one zbyt ciężkie i niedostatecznie zwinne, 2) dobrojenie Wielkiej Brytanii zaczyna wywierać głębokie wrażenie na Niemczech, 3) polityka zagraniczna Włoch odbiega od polityki Niemiec.

Współdziałanie włosko - niemieckie stanowiło wyłącznie produkt uboczny sporu Włoch z ligą narodów w sprawie abisyńskiej.

Podczas gdy interesy niemieckie i włoskie są sprzeczne, to interesy brytyjskie i włoskie, podobnie jak i francuskie i włoskie, wzajemnie się uzupełniają.

Porozumienie między Berli-

nem a Rzymem tylko tak długo, zania W. Brytanii, jaką z pak wykraczały poza granice tych mocarstw, czas porozumienia było daleko idące do charakteru przymerza.

Zmiana polityki włoskiej pozostawi Niemcy i Rosję sowiecką jako jedyne mocarstwa interwenujące w Hiszpanii. W Londynie panuje pogląd, podkreśla „Manchester Guardian”, że zarówno dla Niemiec, jak i dla Rosji może jednak nadarzyć się sposobność wycofania się z Hiszpanii bez zbytecznego narażenia prestiżu, ponieważ oba mocarstwa mogą wskazać na niezdolność decydującego zwycięstwa którejkolwiek z walczących stron w Hiszpanii.

Ufaj! PUDER ABARID-najlepszy dla delikatnej cery

Targi o parowiec „Palos” Arsenal w domu, znajdującym się pod opieką poselstwa fińskiego

BILBAO, 29.12. (PAT) — Rząd baskijski komunikuje: Siły morskie rządu baskijskiego sprawujące kontrolę żeglugi na wodach terytorialnych, uznanych przez prawo międzynarodowe, wykryły na tych wodach parowiec „Palos”, którego dowódca miał im prawa kontroli. Parowiec ten wiozł szereg towarów dla powstańców, oraz obywatela hiszpańskiego, przy którym nie znaleziono żadnych dokumentów.

Jak donoszą, Niemcy miały wysłać do Bilbao szereg okrętów wojennych. Przybył jedynie krążownik „Keenigsberg”. Dowódca „Keenigsberga” zażądał natychmiastowego zwolnienia parowca „Palos” wraz z ładunkiem, załogą i pasażerami.

Rząd baskijski wyraził zgodę z wyjątkiem zwolnienia części ładunku, stanowiącej materiał wojenny. Dowódca niemiecki utrzymuje swe żądania w całej rozciągłości. Rokowania trwają.

MADRYT, 29.12. (PAT) — Dokonano rewizji w domu,

znajdującym się pod opieką poselstwa fińskiego. Z domu tego dano kilka strzałów do milicjantów, którzy przechodzili na ulicy.

Znaleziono wielką ilość rewolwerów, karabinów, zapasy amunicji i materiałów powstańcze.

Powstańcy się cofają

MADRYT, 29.12. (PAT) — Na odcinku Guadalajara wojska rządowe zajęły miejscowość Sealices i kilka innych mniej ważnych pozycji, które wobec przewidywanych nowych ataków zostały ufortyfikowane. W poaiedzialek o świcie na odcinku Sarrota w prowincji Teruel 4 kolumny rządowe zajęły wyznaczone przez dowództwo pozycje. O godz. 8 pomimo gęstej mgły podjęto nowy atak i zajęto nowe pozycje. Powstańcy naprzód usiłowali powstrzymać ogniem karabinów maszynowych posuwanie się wojsk rządowych.

Z Jaen donoszą, że operacje na froncie południowym rozwijają się,

Nowe posiłki współpracowały w obsadzeniu pozycji, porzuconych w toku ostatnich walk. Pomimo potężnej pomocy lotnictwa powstańczego, wojska powstańcze musiały się cofnąć.

Z Harrion donoszą, że wojska rządowe zajęły pozycje, panujące nad miejscowością Egea de Albarracia.

Syn Caballera uwięziony

AVILA, 29 grudnia (PAT) — Specjalny wysłannik agencji Havasa donosi, że wiadomość, ogłoszona przez niektóre dzienniki zagraniczne, jakoby syn Large Caballero wzięty do niewoli przez powstańców dnia 5 sierpnia na drodze z Madrytu do Segowii, został rozstrzelany — nie odpowiada rzeczywistości. Opublikowana ostatnio nota urzędowa stwierdza, że więźniowi nie zagraża żadne niebezpieczeństwo i że jest on dobrze traktowany.

Sowiety akceptują

LONDYN, 29.12. (PAT) — Havasa donosi z Moskwy, że rząd Sowiecki przyjął wczoraj w imieniu rządu Francji i W. Brytanii, że związek między tymi państwami i Szwajcarią w sprawie wyłączenia Francji i W. Brytanii z dostaw broni i materiałów wojennych do Hiszpanii.

Dyskrecja Brytanii

RZYM, 29.12. (PAT) — Wobec ku z ostatnią inicjatywą brytyjską w sprawie Hiszpanii, la półrządowe, które dają nadzieję, że ostatecznie w tej sprawie, nie będzie dalej posunięta dyskrekcja, ślaja jednak, że rządy Londynu zaprzeczały, że to samo, co rząd włoski zawał lunym mocarstwem r. b.

Narada z hr. C...

RZYM, 29.12. (PAT) — W spraw zagranicznych Ciasca, ambasadora Rzeszy Niemiec, następnie zaś posła Portugalii. Panuje tu przeświadczenie, że tematem rozmów było słowo Niemiec i Portugalii nie do ostatniej inicjatywy brytyjskiej.

Amerykańskie samoloty dla rządu Hiszpanii Londyn wysoce niezadowolony. -- Nieinterwencja pod znakiem zapytania. -- Sen. Pittman wszczyna akcję

WASZYNGTON, 29 grudnia. (PAT). Departament stanu udzielił wczoraj licencji wywozowej na wysyłkę do Hiszpanii samolotów i motorów lotniczych, wartości 2.777.000 dol.

Na podstawie tych licencji wysłane ma być na zamówienie rządu w Walencji 68 samolotów, 411 motorów oraz zapasy części składowych do 150 samolotów pochodzenia amerykańskiego, znajdujących się już w Hiszpanii.

Wszystkie te aparaty były już używane i doprowadzenie ich do zupełnego porządku potrwa około dwóch miesięcy.

Funkcjonariusze departamentu stanu oświadczyli przedstawicielom prasy, że obowiązująca obecnie ustawa o neutralności

ci nie stosuje się do wojen domowych.

Udzielone licencje mogły być odwołane w tym wypadku, gdyby kongres uchwalił w międzyczasie ustawę, zakazującą wysyłki materiału wojennego dla uczestników wojny domowej. Niektóre koła twierdzą, że ewentualność tego rodzaju jest możliwa.

LONDYN, 29 grudnia. (PAT) W Londynie wywołała pewne niezadowolenie wiadomość, że rząd Stanów Zjednoczonych udzielił zezwolenia na eksport aeroplanów, części aeroplanowych i motorów do Bilbao.

Dostawa ta, przeznaczona dla rządu madryckiego uważana jest za wyraźne naruszenie zasad embarga, obowiązującego

27 państw europejskich.

Coprządwa Ameryka nie uczestniczy w komitecie nieinterwencji, ale dotąd uchodziło za rzecz pewną, iż Stany Zjedno-

50% ZNIŻKI

od 24 grudnia do 10 stycznia 1937 r.

udziela na pokojach

HOTEL ROYAL

Warszawa, ul. Chmielna 31

czony w sposób milczący współdziałają z komitetem.

Decyzja Ameryki wywołuje w Londynie zastrzeżenia, ponieważ może ona być wykorzystana przez niektóre państwa jako pretekst do złamania zasady nieinterwencji.

Rezolucja kongresu amerykańskiego, zatwierdzona przez prezydenta Roosevelta w lutym r. b. określa neutralność St. Zjednoczonych w stosunku do wojny, w którą wciągnięte są dwa lub więcej państw, nie przewiduje natomiast wypadku wojny domowej.

Przeprowadzenie obecnie porawki, któraby dotyczyła wojny domowej, wydaje się mało prawdopodobne.

Brytyjskie czynniki rządowe

liczą jednak na to, iż przez Roosevelta znajdzie sposób droga zastosowania środków administracyjnych, dopuścić do wywozu samolotów wojennych do Hiszpanii. Amerykańska ustawa o neutralności wygasa 1 maja 1937 r.

WASZYNGTON, 29 grudnia. Przewodniczący komisji granicznych, Pittman, oświadczył, iż wywóz samolotów, o którym mowa w zdaniu jego, jest podyktowany duchem ustawy o neutralności.

Pittman zapowiedział, że projekt ustawy zakazujący wszelkiego materialnego wsparcia do Hiszpanii w pierwej sesji otwarcia sesji kongresu. Pittman wyraził nadzieję, że samoloty zakupione w Stanach opuszczą Amerykę.

„CZUJĘ SIĘ, JAKGDYBYM ŻYŁ NADETATOWO”

Wrażenia uratowanego od śmierci pasażera samolotu Lwów-Warszawa adw. Jerzego Sieradzkiego Przyczyna katastrofy osądanie lodu na sterach aeroplanu

Wstrząsająca katastrofa samolotu pasażerskiego pod Rzeszowem, o czym donosiliśmy wczoraj, w pierwszym numerze, wywołuje w nas wielkie wrażenie. Tym większe, że pasażerów znalazł adwokat łódzki

P. JERZY SIERADZKI. Na szczęście mój przyjaciel wyszedł z wypadku bez obrażeń i wczoraj rano do Łodzi. Otrzymałem od niego wiele ciekawych informacji o przyczynach katastrofy i o tym, jak przeżył to wydarzenie.

Wrażenia z 15 grudnia. Nasza wiza w Rzeszowie była wycieczką, która nie była po konsultacji z dr. Dęgłą, chirurgiem, który zbadał stan zupełnie dobry. Nie budzący żadnych obaw. Czuję się, jakgdym żył w Warszawie... tymi słowami witał nas adw. Sieradzki. — Naprawdę trudno nie wierzyć w Opatrzność, gdy się widzi, jak łatwo z tak fatalnej katastrofy wychodzi się zdrowo. Dopiero dzisiaj, gdy ochłonęłam z pierwszego wrażenia, skonał się, że nie miałem wyjątkowo szczęście. Dopiero dzisiaj, gdy ochłonęłam z pierwszego wrażenia, skonał się, że nie miałem wyjątkowo

Adwokat przy start
Na naszą prośbę, adw. Sieradzki opisuje katastrofę od chwili startu z lotniska lwowskiego aż do chwili, gdy znalazł się półprzyciemny W PŁONĄCYM SAMOLOCIE. Start wyznaczony był na godzinę 8.30 rano. Przyjechaliśmy na lotnisko autobusem. Po drodze, przed gmachem politechniki, wsiadł do auta hr. Łoś, tragicznie zmarły w katastrofie. Jak wiadomo, hr. Łoś był kuzynem hr. Aleksandra Skrzyńskiego, b. premiera i ministra zagranicznych Polski, również zginał tragicznie w katastrofie samochodowej. O tym wszystkim oznajmiono nam, że

DZIŚ JUŻ NIE WYSTARTUJEMY, bowiem wskutek fatalnych warunków atmosferycznych lotnisko w Warszawie zostało zamknięte i istnieje poważne zagrożenie sterów, który już nawet przygotowałem pasy, które miały nas uratować. Aparat PLI „Lot”, typu Lechaed-Electra, na którym mieliśmy wystartować, został wciągnięty z POWROTEM DO HANGARU.

W samolocie
W ostatniej jednak chwili autobus został zatrzymany i oświadczone nam, że polecimy. Decyzja ta zapadła na skutek telefonicznego porozumienia z Warszawą. Aparat został wciągnięty z hangaru i ZAJĘLIŚMY MIEJSCA.

Samoloty typu Lechaed-Electra są szybkie, wyciągają około 300 klm. na godzinę, ale niezbyt wygodne. Ulokowałem się na prawym siedzeniu. Przedemną usiadł Zimmerman, kupiec ze Lwowa, a po lewej stronie inż. Stanisław Krzyżkowski, wicedyrektor „Lotu” i hr. Łoś, reszta pasażerów w tyle kadłuba. Przed nami nieco wyżej, znajdowała się kabina pilotów, nad nią w przodzie bagażownik.

Z BOKU DWA MOTORY.
Wystartowaliśmy przy złej pogodzie. Wydawało się, że chmury są tuż nad ziemią, nie wyżej jak jakieś 150 mtr. Wiem z doświadczenia — byłem w czasie wojny lotnikiem — że taka POGODA JEST ZDRADLIWA I GROZI ZAMARZANIE, t. j. tworzenie się pokładu lodu na linkach sterowych, blokach i t. p. Obciążona w ten sposób linka sterowa powoduje, że ster odmawia posłuszeństwa. A wówczas... katastrofa

S'ery marzną X. X. X.
Start nastąpił o godz. 10.05. Początkowo nie było zwiastwało tragicznego finału. Lecieliśmy spokojnie i właśnie zabierałem się do czytania gazety, gdy spostrzegłem, że dyr. inż. Krzyżkowski zdradza pewien niepokój i porozumiewa się z kabiną lotniczą. Spytałem go o powód zaniepokojenia. Odpowiedział krótko:

„ZAMARZANIE...“
Wiedziałem teraz, co się święci, wiedziałem, że lądowanie jest niemożliwe. Tylko jak się ono odbędzie?...
O godz. 10.29 nasz radiomechanik wysłał ostatnią depeszę, która brzmiała złowieszczo:
„STERY MARZNĄ X. X. X.“
Od tej chwili zaczęliśmy gwałtownie opadać, hamowani co pewną wysokością przez warstwy powietrza. Katastrofa była nieunikniona. STERY ODMAWIAŁY POSŁUSZENSTWA...

Zarządzenia ochronne
Z kabiny pilotów padł krótki rozkaz:
„PRZYPIĄC SIĘ PASAMI...“
Choć już tylko kilka chwil dzieliło nas od katastrofy, zachowałem dziwną przytomność umysłu. Pamiętam, jak w tej chwili, że HR. ŁOŚ ZDOŁAŁ PRZYPIĄC PASY, a inż. Krzyżkowski zaczął je przypinać. Ja, pomny wielu doświadczeń kołków - lotników, postanowiłem nie przypinać się, a tylko przesunąłem pas przez poręcz biego fotela. Obawiałem się, że po kraksie nie będę się mógł wyswobodzić, a przeczucie
POŻAR JEST NIEMOŻLIWY. Chwyliłem się więc tylko za pasy i przez sekundy czekałem, co nastąpi. Przez moje okienko nie widziałem nic, bowiem samolot leciał pochylony

na bok. Przez drugie jednak okienko
DOJRZAŁEM ZIEMIĘ, ZBIŁAJĄCĄ SIĘ ZE STRASZNA SZYBKOCIĄ.

Zdawało mi się, że nie doczekam się momentu zderzenia z ziemią. Omyliłem się. Uderzenie nastąpiło natychmiast. Rozległ się trzask, coś błysnęło mi przed oczyma, spoczął na mnie jakiś ciężar. Zdołałem wydostać się przez jakiś otwór. I znów pomogło doświadczenie. Odbiegłem kilka kroków od aparatu, sądząc, że nastąpi wybuch. — Zdała dojrzałem, że PŁONIE SZEROKO RENZYNA A więc rozlana, wybuchu nie będzie... Upadłem na ziemię...

Drzazgi z samolotu
Po chwili oknąłem się. Ujrzałem obraz zniszczenia. SAMOŁOT BYŁ ROZBITY W DRZAZGI.
Lewy motor leżał o jakieś 20 mtr. od aparatu, bagażnik, kilka metrów z przodu. — Lewa część kadłuba była zupełnie zdruzgotana. Tędy wydostałem się, tedy uratowali się i m. NIESTETY, NIE WSZYSCY...
W pobliżu aparatu leżały zupełnie ZWĘGLONE SZCZATKI HR. ŁOŚA,

nieco dalej
ZMASAKROWANE I POPALONE CIAŁO ZIMMERMANA.
Specjalnie silne wrażenie wywarły na mnie szczątki hr. Łośa. To był potężny mężczyzna, silnie zbudowany. Teraz leżał skurczony kadłub, zupełnie spalony.
Wstałem i podbiegłem z innymi uratowanymi do aparatu PILOT, CIEŻKO RANNY, STRACIŁ PRZYTOMNOŚĆ.

W mgnieniu zaczął się dopytywać, jaką mamy datę i kto prowadził samolot. Gdy mu powiedziano, że on, prosił, aby go nie ratować, bo
ON CHCE BYĆ OSTATNI.

Radiooperator zstąpił w płomieniach
Radiooperator, wydostawszy się z pod szczątków maszyny, uciekł.
NIBY PŁONĄCA POCHODNIA Był przytomny. Szybko chwyciłem go o ziemię, by się nie palił. Krzyżałem ustawicznie: „RATUJ CIE PASTERY, TAM W KABINIE...“
Bohatersko naprawdę zachowała się nasza pasażerka p.

Wieczornica u kombatanów
W dniu 31 b. m. t. j. w nadchodzący czwartek odbędzie się w Ławku Związku Żydów uczestników walk o niepodległość Polski przy ul. Gdańskiej 91, wielka wieczornica tańeczna. Początek o godz. 10.30 wiecz. Do tańca przygrywać będzie doborowa orkiestra. Tanięć dobrze zaopatrzone bufet.



Flakon zł 2,- i 3,50

Piękność jest pierwszym darem natury
OGZAR WIRGIŃSKI HAMAMELIS Foto
użyty przed udaniem się na spoczynek gwarantuje czystość cery, usuwa zmarszczki, wszelkie oznaki starości i przemęczenia.
J. S. SYSTEM R. NIEWIČZ. DOZNAŃ

LAURA CHMIELIŃSKA, żona urzędnika MSZ. Nie bacząc na ciężkie potłuczenia, nie śla wszystkim dokoła pomoc i pocieszenie. Nie ustala na chwilę. Dopter, gdy sytuacja była mniej więcej opanowana, dzielna niewiasta pomyślała o sobie HRABIA ŁOŚ I ZIMMERMAN NIE ŻYLI.

Pilot Mieczysław Jonikas doznał ciężkich obrażeń, a starszy radiooperator był beznadziejny. Inż. KRZYŻKOWSKI doznał złamańa miednicy, żebra i ręk. Istniała nawet obawa, że doznał pęknięcia kręgosłupa. STEFAN RYMKIEWICZ, konsul Republiki w Rydze doznał złamańa nogi, ALFREDA LYSZKOWSKA — obce języka. KULCZYCKI ma opaloną głowę i rękę, CHMIELIŃSKA jest mocno potłuczona, a PIŚCZOWSKI i STRASZEWSKI wyszli niemal bez szwanku

Chłopi śpieszą z pomocą
Pierwszej pomocy udzielił nam mieszkańcy pobliskiej wsi, oddalonej od miejsca katastrofy o jakieś półtora kilometra. — PRZYJECHALI SANIAMI I WOZAMI.

Z łacie polską gościnnością i serdecznością zajęli się ofiarami katastrofy. Ciężej rannych umieściliśmy w pierwszych saniach, lżej w następnych. Pojechaliśmy do wsi, gdzie udzielił nam gościnny miejscowy nauczyciel. Kobiety wiejskie, mimo iż wokół panuje beznadziejna nuda.
DARŁY KOSZULE, BY PRZY-

GOTOWAĆ BANDAŻE
We wsi dostaliśmy herbaty, a następnie wynajętymi wozami ruszyliśmy w drogę do Tomaszowa Lubelskiego. Na spotkanie wyjechał nam, powiadomił już o wypadku, starosta Bielbowski, który przyjął nas u siebie niezwykle gościnnie. Ciężej ranni odtransportowani zostali DO MIEJSCEWEGO SZPITALA.

Teraz dopiero, gdy straszne przeżycie mam poza sobą, gdy zostałem cudem ocalony, mogę ocenić rozmiary katastrofy. — Niedawno, bo 23 b. m. wystartowałem z żoną samolotem Z WARSZAWY DO LWOWA. Jakież szczęście, że tym razem żona nie jechała... Czy starczyłoby cudu dla dwojga?...

Dzielny pilot
Na miejsce katastrofy wyjechała specjalna komisja śledcza, która ustali przyczynę katastrofy. Zdaje się, że nie ma wątpliwości, że przyczyną było zamarzanie.

W każdym razie odrzucono, że pilot w ostatniej chwili wypełnił swój obowiązek: ZGASIŁ MOTOR i temu zawdzięczać należy, że nie nastąpił wybuch. Katastrofa była nie do uniknięcia, skoro już na lot zdecydowano się... Z niecierpliwością oczekuje wiadomości o losach matek wsnóltowarszy... Tak brzmią bezpośrednie wrażenia uczestnika tragicznego wypadku, łodzianina i adw. Jerzego Sieradzkiego.

„PALACE” • Niebywały sukces! Rekord powodzenia
Rewelacyjna bomba śmiechu i humoru!
SZCZEPKO I TONKO
ulubienicy radiosłuchaczy
wesolej lwowskiej fali
w arcywesolej komedii pt.
„BĘDZIE LEPIEJ”
W pozostał. rolach głównych:
Niemirzanka, Pan Stronć, Zabczyński, Fertner i Sielański

Niebywała niespodzianka dla miłośników kina!
Niezapomniana bohaterka filmu
„EPIZOP”
Od roku z utęsknieniem oczekiwana
PAULA WESSELY Wkrótce w Łodzi!

Wiadomości bieżące

DYZURY APTEK. — Nocy dzisiejszej dyżurują następujące apteki: Kona i S-ki (Plac Kościelny 8); A. Charemzy (Pomorska 12); Wagnera i S-ki (Piotrkowska 67); Zajączkiewicza i S-ki (Zeromskiego 35); Gorczyckiego Z. (Przejazd 59); Epsteinia M. (Piotrkowska 225); Szymańskiego Z. (Przedzalniana 75)

PRZESZŁO 50 ZABAW SYLWESTROWYCH. — Wszystko zdaje się przemawiać za tym, że tegoroczny karnawał będzie bardzo wesoły. Jak nas informują ze starostwa grodzkiego, do tej pory zgłoszono do władz przeszło 50 podań o zezwolenie na urządzenie w noc Sylwestrową zabaw publicznych przez rozmaite związki i stowarzyszenia. Prawie we wszystkich wypadkach władze tych zezwoleń udzieliły.

OTWARCIE I LIKWIDACJA SKLEPU MUSZĄ BYĆ ZGŁOSZONE. — Wobec kończącego się roku kalendarzowego i związaną z tym częstą likwidacją przedsiębiorstw handlowych, zaliczonych w ustawie przemysłowej do pojęcia uprawiania przemysłu, należy przypomnieć zainteresowanym, że nie tylko otwarcie przedsiębiorstwa, ale również jego likwidacja, muszą być natychmiast zgłaszane w wydziale przemysłowym zarządu miejskiego. Lekceważenie tego obowiązku pociąga za sobą bardzo przykre następstwa, gdyż kara może sięgać 1000 złotych lub 4 dni aresztu, albo też obydwie kary łącznie, stosowanych w drodze administracyjnej.

Trzy szkoły powszechne zostają przeniesione do nowego gmachu przy zbiegu ulic Mackiewicza i Olsztyńskiej

W dniu wczorajszym o godz. 12 w południe, w obecności wiceprezydenta p. Pączka, naczelnika wydziału oświaty, p. Waltrata, inspektora szkolnego Szlętyńskiego, naczelnika wydziału gospodarczego, Purlala oraz przedstawicieli oddziału architektonicznego magistratu, odbyło się przejęcie przez władze miejskie nowowzniesionego gmachu szkoły powszechnej przy zbiegu ulic Mackiewicza i Olsztyńskiej.

Jak nas informują, z rozpoczęciem drugiego półrocza

szkolnego, t. j. w dniu 12 stycznia 1937 roku pomieszczone zostaną w nowym budynku dwie szkoły powszechne, a mianowicie: szkoła publiczna nr. 52, znajdująca się dotychczas przy zbiegu ulic Sierakowskiego i Oboźnickiej oraz szkoła nr. 55, znajdująca się obecnie przy ul. Prusa.

W nowym gmachu, niezależnie od tego, z początkiem roku szkolnego 1937-38 znajdzie pomieszczenie jeszcze jedna, trzecia szkoła.

Nowy budynek zawiera ogółem 27 sal wykładowych, trzy sale do zajęć praktycznych dla dziewcząt (gospodarstwo domowe, krój i szycie), 2 sale praktyczne dla chłopców, 2 specjalne sale jadalne, szereg umywań, 2 szatnie, różnego rodzaju gabinety doświadczalne, dentystyczne, lekarskie i t. p.

Do szkół, które ulokowane będą w nowym gmachu przy zbiegu ulic Mackiewicza i Olsztyńskiej uczęszczać będzie ogółem około 2 tysięcy dzieci.

Budynek przedstawia się okazale i posiada cztery kondygnacje. Przy szkole znajduje się duże boisko, okolone specjalnym ogrodzeniem.

SUKNA KORTY **E. L. KAHAN** PIOTRKOWSKA 80
SKŁAD KOMISOWY Z. BORNSTEIN S.A. STARZYCE

Akcja policji pow. łódzkiego na pomoc zimową dla najbardziej potrzebujących

Jak już donosiliśmy, policja powiatu łódzkiego zorganizowała energiczną akcję zbiorczą na rzecz niesienia pomocy najbardziej potrzebującym na terenie powiatu łódzkiego.

W myśl hasła „Policja na gwiazdkę dla bezrobotnych” zorganizowano w powiecie łódz-

kim w okresie przedświątecznym szereg imprez, z których dochód przeznaczony został na zasilenie funduszów komitetu niesienia pomocy zimowej najbardziej potrzebującym.

I tak w dniu 18 b. m. policja powiatowa zorganizowała w Zgierzu dwa przedstawienia teatralne, z których czysty dochód wyniósł zł. 553.67 gr., kwota uliczna w Zgierzu w dniu 20 b. m. dała zysk w kwocie zł. 313.65 gr., z przedstawienia teatralnego w dniu 21 b. m. w A-

leksandrowie osiągnięto zł. 305. przedstawienie w dniu 19 b. m. w Rudzie Pabianickiej dało zł. 196.55 gr., zysk z przedstawienia w dniu 22 b. m. w Konstancynie wyniósł zł. 171.900 gr., na Chojnach w dniu 20 b. m. osiągnięto z przedstawienia teatralnego zł. 66.25 gr.

Ogółem na terenie powiatu łódzkiego policja zebrała zł. 1607.002 gr., które już zostały wpłacone do kasy komitetu niesienia pomocy zimowej najbardziej potrzebującym.

Uroczyste otwarcie IV kuchni dla bezrobotnych

Wczoraj o 12 w południe odbyło się uroczyste otwarcie IV bezpłatnej kuchni dla bezrobotnych na terenie XII dzielnicy przy ul. Wólczańskiej 232.

Lokal kuchni mieści się w jednym z przerobionych garaży południowego dworca autobusowego. Lokal ten oddany został przez dzierżawcę dworca, Zylberberga zupełnie bezpłatnie obywatelskiemu komitetowi niesienia pomocy bezrobotnym.

Na otwarcie kuchni przybyli

przedstawiciele władz z pp. naczelnikiem wydziału społeczno-politycznego urzędu wojewódzkiego, dr. Mostowskim, prez. Godlewskim i delegatem komendy policji, kom. Lewandowskim i kierownikiem XII komisariatu podkomisarzem Frydychowskim na czele.

Po poświęceniu kuchni i krótkim okolicznościowym przemówieniu przedstawiciela obywatelskiego komitetu, wydane zgromadzonym bezrobotnym około 500 porcji obiadowych.

Demagogia przywódców endeckich

Kulisy Chrześcijańskiego Domu O...

Na terenie Łodzi istnieje, założony przez wydział gospodarczy Str. Narodowego, Chrześcijański Dom Odzieżowy. Jako pracownicy tej instytucji zatrudnieni są znani działacze endecy, a między innymi radny Bronisław Kowalski.

Wśród pracowników do niedawna figurował Stanisław Pietrasik.

Pietrasik po pewnym czasie skonał, że wbrew hasłom głośnym przez jego kolegów partyjnych, Chrześcijański Dom Odzieżowy współpracuje z żydowskimi rzemieślnikami i kupcami. Oburzony dwulicowością menedżerów endeckich, Pietrasik począł nachodzić redakcję „Ogólnika” i wydział gospodarczy Stronnictwa Narodowego, żądając natychmiastowego zerwania stosunków handlowych z żydami.

W odpowiedzi na to żądanie Pietrasika... zwolniono go z pracy.

Rozpoczęła się wojna. Z jednej strony Pietrasik demaskuje endecków, z drugiej, endecy chcą podważyć wartość jego enuncja-

cji. Na tym tle zrodziła się sprawa sądowa, którą rozpatrywał wczoraj sąd w Łodzi.

Pietrasik oskarżony został o zniesławienie radnego endeckiego Edmunda Piotrowskiego, o którym nowiedział kiedyś, że się działy w więzieniu za fałszerstwo pieniędzy i defraudację.

Piotrasik po pewnym czasie skonał, że wbrew hasłom głośnym przez jego kolegów partyjnych, Chrześcijański Dom Odzieżowy współpracuje z żydowskimi rzemieślnikami i kupcami. Oburzony dwulicowością menedżerów endeckich, Pietrasik począł nachodzić redakcję „Ogólnika” i wydział gospodarczy Stronnictwa Narodowego, żądając natychmiastowego zerwania stosunków handlowych z żydami.

Włamanie do Złodzieje

Wydział śledczy w Łodzi powiadomiony został o włamaniu dokonanym w godzinach nocnych do składu manufaktury firmy „Berman i Lichtenstein” przy ulicy Cegielińskiej 3.

Złoczyńcy po włamaniu zamków u frontowych drzwi, poczęli wynosić na ulicę sztuki towaru, które ładowali na czekający już w pobliżu wóz.

Gdy włamywacze wywieźli już 60 sztuk manufaktury, wartość około 5.000 zł. zostali spo-

Włamanie do Złodzieje

Włamanie do Złodzieje

Włamanie do Złodzieje

Okręt z podajami

Co rok wyrusza z portu nowojerskiego okręt naladowany podarkami na gwiazdkę, którą przesyłają do Europy swoim krewnym i rodzinom emigranci. W tym roku ilość

W tym roku ilość podarków „gwiazdkowego” przedstawia się imponująco. Oprócz podarków

W tym roku ilość podarków „gwiazdkowego” przedstawia się imponująco. Oprócz podarków

W tym roku ilość podarków „gwiazdkowego” przedstawia się imponująco. Oprócz podarków

W tym roku ilość podarków „gwiazdkowego” przedstawia się imponująco. Oprócz podarków

W tym roku ilość podarków „gwiazdkowego” przedstawia się imponująco. Oprócz podarków

W tym roku ilość podarków „gwiazdkowego” przedstawia się imponująco. Oprócz podarków

W tym roku ilość podarków „gwiazdkowego” przedstawia się imponująco. Oprócz podarków

W tym roku ilość podarków „gwiazdkowego” przedstawia się imponująco. Oprócz podarków

W tym roku ilość podarków „gwiazdkowego” przedstawia się imponująco. Oprócz podarków

W tym roku ilość podarków „gwiazdkowego” przedstawia się imponująco. Oprócz podarków

W tym roku ilość podarków „gwiazdkowego” przedstawia się imponująco. Oprócz podarków

W tym roku ilość podarków „gwiazdkowego” przedstawia się imponująco. Oprócz podarków

W tym roku ilość podarków „gwiazdkowego” przedstawia się imponująco. Oprócz podarków

W tym roku ilość podarków „gwiazdkowego” przedstawia się imponująco. Oprócz podarków

W tym roku ilość podarków „gwiazdkowego” przedstawia się imponująco. Oprócz podarków

W tym roku ilość podarków „gwiazdkowego” przedstawia się imponująco. Oprócz podarków

W tym roku ilość podarków „gwiazdkowego” przedstawia się imponująco. Oprócz podarków

W tym roku ilość podarków „gwiazdkowego” przedstawia się imponująco. Oprócz podarków

W tym roku ilość podarków „gwiazdkowego” przedstawia się imponująco. Oprócz podarków

WYWESTER
 rendez-vous
 twornej Łodzi
 31 grudnia r. b.

„UZDROWISKA”
 Bilety ulgowe po 3 zł. do nabycia w sklepach firmy „Plutos”
 Piotrkowska Nr. 17, 55 i 105

Filharmonii
 Początek o g. 11 ej wiecz.
 Pierwszorzędne
 orkiestry. Tani bufet

REPERACJE WIECZNYCH PIÓR **NAJSZYBCIEJ NAJLEPIEJ USKUTECZNY.** Warsztaty reperacyjne FMY **A. J. OSTROWSKI S-cy** PIOTRKOWSKA 55 TELEF. 203-54

Poprawa kursów
 większości papierów.
 Na rynku walorów zaznaczyła się wczoraj pewna poprawa kursów większości papierów wartościowych.
 Pożyczka stabilizacyjna, która dotychczas stała się spadła, wykazała dzisiaj poprawę kursu, co spowodowane zostało większym popytem ze strony sier giełdowych.
 Zdaniem sier giełdowych, kursy wczorajsze nie upoważniają jeszcze do wyciągania jakichkolwiek wniosków — niemniej poprawa kursów wskazuje o pewnym powrocie zniżania.
 7 proc. pożyczka stabilizacyjna zwykła o 400 pkt. i obracano nią po 443 w placeniu, 445 w żądaniu.
 4 proc. prem. pożyczka dolarowa (dolarówka) podniosła się o 50 pkt. do 47,25. Na rynku prywatnym obracano nią po 46,75 w placeniu i 47,75 w żądaniu.
 3 proc. pożyczka dolarowa zwykła o 100 pkt. i obracano nią po 62,50 kupno, 63 — 63,50 sprzedaż.
 3 proc. pożyczka inwestycyjna miała tendencję niejednolitą. I em. zwykła o 25 pkt., do 65,50 w placeniu, 66,50 w żądaniu, zaś II em. utrzymała się na poziomie poprzednim 64,50 kupno, 65,50 sprzedaż.
 5 proc. pożyczka konwersyjna zwykła o 100 pkt. i obracano ją po 51,50 kupno, 52,50 sprzedaż.
 4 proc. pożyczka konsolidacyjna nie wykazała zmian. Za papier ten płacono 49, żądano 50.
 3 proc. renta ziemiska podniosła się o 200 pkt. Za tysiączki żądano 7.
 5 proc. listy zastawne m. Łodzi ser. X K. utrzymały się na poziomie poprzednim, 49 kupno, 49,25 sprzedaż.
 Na rynku akcyjnym zaznaczyła się natomiast lekka zniżka. Akcje Banku Polskiego spadły o 50 pkt i notowane były 106,25.

DOKTOR KLINGER
 spec. chor. seksualnych, wenerycznych i skórnych (wiosów)
 Andrzeja 2, tel. 132-28
 Przyjmuje od 9—11 rano i od 6—8 w w niedzielę i święta od 10—12

DR. MED. Markowiczowa
 choroby skórne i weneryczne
Moniuszki 2
 tel. 166-00
 Godz. przyjęć: 8—9, 4—7 po

Bilety kolejowe krajowe i zagraniczne
 Karty okrętowe. Miejsca sypialne. Bilety samolotowe. Wyrabianie wiz.
Wagons-Lits / Cook, Piotrkowska 68.

Zwolnienie eksportu skór od podatku obrotowego.
 Ministerstwo skarbu zwolniło z dniem 1 stycznia 1937 roku transakcje eksportowe surowymi skórkami futrzanymi od państwowego podatku przemysłowego od obrotu.
 Stosownie do postanowień ustawy o podatku przemysłowym, wolne są od podatku bezpośrednie transakcje eksportowe, udowodnione prawidłowo prowadzonymi księgami handlowymi oraz oryginalną wywozową deklaracją celną.
 Zwolnienie eksportu surowych skór futrzanych od podatku obrotowego będzie miało duże znaczenie, gdyż w ten sposób zwiększa się marża między ceną uzyskiwaną z zagranicą a kosztami własnymi, a zatem wzrasta opłacalność eksportu.

Zakończenie wojny japońsko-australijskiej.
 Wojna celna Japonii z Australią, która trwała od czerwca roku 1936, została zakończona podписаниеm układu handlowego, który od razu wszedł w życie.
 Układ określa wzajemne zakupy: przez Japonię wełny australijskiej, przez Australię zaś japońskich wyrobów bawełnianych oraz sztuczno-jedwabnych.

ULGOWE PRZEJAZDY do Paryża
 Wyrabianie wiz. Dla studentów
 wizy: francuska, belgijska, niemiecka — zł. 5.—
 Wycieczki Do Rosji Sowieckiej i Palestyny
ORBIS, Piotrkowska 18
 telefony: inform. 249-33 turyst. 249-40

2 stycznia wyjazd na drugi turnus Obozu narciarskiego Makabi w ZAKOPANEM
 WYJAZDY NA KOLONIĘ NARCIARSKO-WYPOCZYNKOWĄ — CODZIENNE.
 Informacje i zapisy: Sekretariat Ż. K. S. „MAKABI”, Al. Kościuszki 21, tel. 241 07, w godz. od 10 do 22 ej

Nowości wydawnicze
J. Marcini „KOPCIUSZEK”. Z 18 ilustrowanymi stracjami autora jedno- i dwubarwnymi. 32 strony. Trójbarwna okładka autora. (Wydawnictwo M. Arcta).
J. Marcini „SPIĄCA KRÓLEWNA” Z 16 ilustracjami autora jedno- i dwubarwnymi. (Wydawnictwo M. Arcta).
 Dziś, w dobie radia, samochodu i samolotu stare bajki, które czarowały nas w dzieciństwie straciły wiele na swej aktualności. Współczesnemu dziecku trudno wyłomaczyć, co to jest karoca lub herold, który ogłasza przez trąbę rozporządzenia królewskie. Dzieci domagają się, i słusznie, żeby opowiadania dla nich harmonizowały z rzeczywistością, jaką widzą dokoła siebie — inaczej biada opowiadaczemu. Sławne dziecięce „po co” i „dlaczego” postawią go niejednokrotnie w mocno kłopotliwej sytuacji.
 To też z radością witamy stare bajki w nowej, odmłodzonej szacie w opracowaniu J. Marcina. Umie on wczuć się w psychikę dziecięcą, a za-

Ku uwadze Szan. Pań! OSZCZĘDZAJCIE SVOJE WŁOSY!
 Odrzućcie wszelkie płyny anonimowego pochodzenia. Zadaćcie od swego fryzjera wykonania trwałej ondulacji **Original-Wella.** Original-Wella należyście ochrania wasze włosy przed zniszczeniem. — Proszę zwrócić uwagę na znak fabryczny WELLA.

PIERWSZA Lecznica Stomatologiczna ZE STAŁYMI ŁÓŻKAMI
Dr. med. Sadokierskiego
 Chirurgia zębów, szczęk i jamy ustnej
PIOTRKOWSKA 56 — **TEL. 129-77.**
 Przychodnia czynna od godz. 9 do 12.

LEKARZ - DENTYSTA Helena Halpern
NARUTOWICZA 2
TEL. 170-96
 Godz. przyjęć: od 10—12 i 4—7

Lekarz dentysta H. Zółtkowska
 przeprowadziła się na **ul. Cegielnianą 17**

Dr. med. S. Kryńska
 Chor. skórne i weneryczne (kobiety i dzieci)
Sienkiewicza 34 telef. 145-10
 godz. przyj. od 11—1 i 3—4 pp

Dr. med. H. LUBICZ
 Spec. chor. skórnych, wenerycznych i seksualnych
 przeprowadził się na ul. **Piłsudskiego 69,**
 (Róg Narutowicza) tel. 141-32.
 Przyjmuje od g. 8—10, 12—2, 5—8 w niedzielę i święta od 9—11.

Dr. J. Nadel
AKUSZER-GINEKOLOG
 przyjmuje od 10—12 i od 4—8 w **Andrzeja 4, tel. 228-92**

DOKTOR HENRYKOWSKI
 Specjalista chorób wenerycznych i seksualnych
Traugutta 9, front, I p
 przyjmuje od 8—11 i od 6—9 w w niedz. - święta od 9—12.30 pp

Spec. wiedeńska gimn. ortop i ogólnie lecznicza
Hilda Handzel
 Skrzywienia kręgosłupa, niedorozwój fizyczny, wadliwe trzymanie się gimnastyka oddechowa i t. d.
Sienkiewicza 20, tel. 141-41

Dr. St. Bibergal
 choroby skórno-weneryczne i seksualne.
Zawadzka 10, tel. 106-30
 ord. 9—11 i od 5—8 w niedzielę i święta od 9—1.

TERMOMETRY pokójowe i zakładowe, lekarskie i kąpielowe w wielkim wyborze poleca optyk Szymon Urbach, Piotrkowska 33.

Dźwiękowe kino RAKIETA
 Sienkiewicza 40, tel. 141-22

Dzisiaj i dni następnych!
Elżbieta Barszczewska
Franciszek Brodniewicz
 w arcydziele filmowym wg powieści HELENY MNISZEK
 W pozostałych rolach: **Ćwiklińska, Wysocka, Lindorfówna, Stępowski, Węgrzyn, Grabowski**
 Początek w święta o 12-iej w poł.
 Na pierwszy seans wszystkie miejsca po 54 gr.

PRZEDWIOŚNI
 Żeromskiego 74/76, tel. 120-58

Dzisiaj i dni następnych!
ADA, TO NIE WYPADA
 Najwspanialsza komedia muzyczna
 W rolach głównych: **Loda Niemirzanka, Antoni Fertner, Kazimierz Krukowski, Romuald Gierasieński, K. Junosza-Stępowski, Aleksander Żabczyński.**
 Następnym programem: **„2 dni w Raju”** — W rolach głównych: **Bodo, Grossówna, Fertner, Sielański.**
 Początek seansów o g. 4, w niedzielę i święta o g. 12. Ceny miejsc: I m. 1,00, II m. 90 g. III m. 50 g. Kup. ulg. 70 g.

JUTRO
W KINACH
„Casino” i „Europa”

**SZALONA NOC
SYLWESTROWA!!!**

Z kraju niemożliwych możliwości, z Ameryki, przybywa nowoodkryty przez Maxa Reinhardta, genialny król komików

JOE BROWN
na czele setek najpiękniejszych kobiet świata.

Tylko jeden jedyny seans najnowszej, najoryginalniejszej i najweselszej komedii muzyczno-tanecznej p. t.

„GRZESZNIK MIMO WOLI...”

Ponadto: **Na scenie**

**Wspaniała
rewia humoru,
muzyki i tańca**
z udziałem znanych sił artystycznych:

Jadwiga Chojnacka — Zula Dywińska
Jan Mroziński
Rita Konarzewska — Julian Sztatler
Mnóstwo niespodzianek!!

Nad program: POWITANIE NOWEGO ROKU
Rewelacyjny film w kolorach naturalnych p. t. „ZMIANA WARTY” z udziałem fenomenalnej 5-letniej gwiazdeczki SYBIL JASON

Bilety do nabycia wcześniej w kasach kin „CASINO” i „EUROPA”

Wesoły Sylwester

**U WOJAZERÓW
Sienkiewicza 3/5.**

Atrakcje, niespodzianki. Doborowa orkiestra. Bufet tan obficie zaopatrzone. — Bilety w sekretarjacie Sto...

Witbeau *szynny*
10-2.4-8
tel. 201-89

*institut
de beauté*
Al. Kościuszki 41

1-go stycznia 1937 r. zostaje otwarte
Biuro Buchalteryjno-Rewizyjne
pod kierownictwem
BRODZICKIEGO I PILICHOWSKIEGO.
Prowadzenie ksiąg w biurze własnym i w firmach. —
Zgłoszenia telefoniczne: 200-60 w godz. 1-4 i 7-9 w.

**Paczki 2 szt. 25 gr.
Ciastka po 20 gr.**
Kupującym od 5-ciu ciastek
15 proc. rabatu.
KOLACJE JARSKIE
wraz z obsługą zł. 1.10
poleca
**CUKIERNIA
„ZRÓDŁO”**
PRZEJAZD 1. TEL.: 209-87 i 133-72.

UMEBLOWANY pokój z używalnością kuchni, łazienka, wygodny dla dwóch panów lub małżeństwa. Sienkiewicza 39, m. 22.

Różne

KORZYSTAJCIE z 30 proc. zniżki w uszczelnianiu drzwi i okien. Uznany od lat bezkonkurencyjny system, chroni mieszkanie od zimna, wiatru i kurzu. Trwałość długoletnia. A. Frydenson, tel. 265-28.

ZAGINAŁ pies brązowy setter irlandzki długowłosej. Oprosić za wynagrodzeniem Anirzeja 29, Krause.

ZAGINAŁ pies młody dog, maść biała, łapy czarno-brązowe. Oprosić za wynagrodzeniem. Piłanowicza 2, m. 6.

„UNION LLOYD”, Łódź, Piotrkowska 42, tel. 107-87
Wycieczka do Wiednia
19 STYCZNIA — 29 STYCZNIA
Cena zł. 130.—
Urządza Krakowskie Stowarzyszenie Kupców
Kierownictwo techniczne, informacje i zgłoszenia P. B. P. „Union Lloyd”, Łódź, Piotrkowska 42, tel. 107-87.
PACZKI do Z. S. P. P.

CERĘ zawsze aksamitną będzie pani miała stosując puder „Sekret Piękności” Anida.

PUDER „Sekret Piękności” Anida matuje cerę i podkreśla znakomicie indywidualną urodę.

PUDER „Sekret Piękności” Anida, to najwytworniejszy obecnie puder.

PUDER „Sekret Piękności” Anida pokrywa cerę niedostrzegalnie, dzięki niezwykłej subtelności.

PUDER „Sekret Piękności” Anida trzyma się cery kilka godzin nadaje świeżość i interesujący urok.

KREM „Sekret Piękności” zawiera składniki wybitnie cerę udelikatniające, kojące, oczyszczające, odżywcze.

CERA codziennie piękniejsza. pielęgnowana kremem „Sekret Piękności” Anida.

CERĘ miękką, delikatną, elastyczną, czyni krem „Sekret Piękności” Anida.

JEDNA próba cię przekonana, że krem „Sekret Piękności” Anida więcej upiększa cerę.

CERA pielęgnowana kremem i pudrem „Sekret Piękności” Anida musi wzbudzić podziw.

ODMŁADZA naskórek z każdym dniem krem „Sekret Piękności” Anida.

CERĘ świeżą, odsłania krem „Sekret Piękności” Anida, usuwając stary naskórek.

UWAGA!
Wieloletnia praktyka Pierwszorzędne referencje. Oplat przystępna. Leon Krell, Piotrkowska 79, m. 40, tel. 145-64. 161-2

Osoby ze zdolnościami do rysowania i kreślenia mogą się zgłosić do kancelarii T-wa „GRT”, Wólczańska 27, w godzinach biurowych.

BUCHALTER - podatkowiec zaprowadza i prowadzi księgi handlowe w większych i mniejszych przedsiębiorstwach. Sporządza bilanse. Organizuje również księgowość przybitkową. Wieloletnia praktyka. Pierwszorzędne referencje. Oplat przystępna. Leon Krell, Piotrkowska 79, m. 40, tel. 145-64. 161-2

Kupno i sprzedaż.
WÓZKI dziecięce, lalkowe, saneczki, łózka, tapczany w wielkim wyborze najtaniej w fabrycznym składzie J. Walfisz, Narutowicza 36.

RADIO. 10 złotych miesięcznie. Najnowsze modele 1937 r. Dostawa natychmiastowa. Dzwonić: telefon 244-89. 740-8

Posady
POSADA dla rutynowanej pomocy buchaltera natychmiast do objęcia. Oferty sub „Natychniaś”

Ogłoszenia drobne

Lokale

PIERWSZORZĘDNY, umeblowany pokój z wszelkimi wygodami do oddania od zaraz. Piotrkowska 37, m. 68.

DO WYNAJĘCIA w nowym domu przy ul. Zawadzkiej 4-pokojowe komfortowe mieszkanie. Wiadomość: tel. 157-59, 3 — 4 i 8 — 9. 635-6

DO WYNAJĘCIA elegancko umeblowany jednookienny pokój frontowy dla pana, wszelkie wygodny, niekrepujące wejście. Kilińskiego nr. 44-14. Dzwonić 136-48.

LADNIE umeblowany pokój z wszelkimi wygodami. Piotrkowska 118. front, II piętro, m. 6, od godz. 3 do 3 i pół.

GARAŻ na samochód osobowy do wynajęcia. Gdańska 56. 299-3

KINO TEATR METRO
PRZEJAZD 2
Pocz. 0 4

Dziś nieodwołalnie poraz ostatni!
FLIP i FLAP
ANONS! Następny program: „Mały Marynarz” z Marją Bogdą i Fertnerem

Poraz pierwszy w Łodzi
w filmie pt.
Kochana Rodzinka
Pocz. 0 5

KINO TEATR MIRAZ
11 LISTOPADA 16
Dziś
Pocz. 0 4

Dziś premiera!
Dramat miłosny z czasów blasku i nędzy caratu pt.
„Burłak z nadwiśla”
W rolach głównych: **INKISZYNOW I WIE...**

CORSO
Bezkonkurencyjny program
Poraz pierwszy w Polsce

Królowie humoru, ulubieńcy publiczności całego świata
PAT i PATACHON
W najnowszej, rewelacyjnej bombie humoru i śmiechu pt. „Cyrek na okrąg” Ponadto: Kapitalna komedia w barwach natury nych
„Trzy dobre małżonki” oraz **Buster Keaton** niezrównany

Prenumerata miesięczna „Głosu Porannego” ze wszystkimi dodatkami wynosi w Łodzi zł. 4.60, za odosłaniem 40 groszy z przesyłką pocztową w kraju zł. 6.— zagranicą zł. 9.

ogłoszenia za wiersz... 50 gr. (niezobowiązujące) 40 gr. (zobowiązujące) (str. 11) Poszukiwanie pracy 10 gr. za wiersz... szenia w dodatku niedzielnym „Rewja” firm. za 100... Za 01.11.37...